

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu  
wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów,  
poztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi  
ulica Czarnieckiego 1. S. — Listy należy frankować. —  
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów,  
kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech  
wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu  
wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail,  
Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość ra-  
czył Najwyższem postanowieniem z dnia 22  
maja b. r. zamianować najmiłościwiej, zatrud-  
nionego w Ministerstwie wyznań i oświaty,  
posiadającego tytuł i charakter radye Nam-  
miestnictwa, starostę Tadeusza Szawłowski-  
kiego, radcą Namiestnictwa i referentem  
dla spraw administracyjnych i ekonomicz-  
nych w galicyjskiej szkolnej Radzie kra-  
jowej.

Jego ces. i król. Apostolska Mość ra-  
czył porucznikowi w rezerwie, Romanowi hr.  
Brohojowskiemu, w pułku ułanów im-  
Cesarza Franciszka Józefa nr. 4 nadać naj-  
miłościwiej godność podkomorzego z uwol-  
nieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość ra-  
czył Najwyższem postanowieniem z dnia 19  
maja b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór  
właściciela dóbr Antoniego Józefowicza  
na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Bor-  
szczowie.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 czerwca

W krótkim okresie czasu pojawiło się  
w Berlinie kilka broszur, które wywarły w  
szerokich kołach niezwykle wrażenie i stały  
się przedmiotem ożywionych dysput dzienni-  
karskich. O dwóch, mianowicie o broszurze  
jednego z koryfeuszów obozu antisemickiego  
Ahlverda p. t. *Judenflinten* usiłującej wy-  
kazać, iż dostarczone dla armii przez firmę

Lwówego karabiny są najgorszego gatunku i  
kwestyonują tym sposobem bitność wojska  
na wypadek wojny, które to zarzuty są we-  
dług oficjalnego oświadczenia ministra woj-  
ny zupełnie nieuzasadnione, niemniej o bro-  
szurze przyjaciela cesarza Wilhelma z lat  
dawniejszych Anglika Poutney-Bigelowa,  
krytykującej surowo działalność ks. Bismar-  
cka jako męża stanu i człowieka prywatne-  
go — mieliśmy sposobność pisać na innym  
miejscu. Obecnie zamierzamy zwrócić uwagę  
na wysłaną co dopiero broszurę pod tytułem  
„Udział Jezuitów w dziele wyniesienia Prus  
do rzędu królestw.“ Autor dr. filozofii Mi-  
kołaj Thömes na podstawie długich i grun-  
townych studyów, przedsiębioranych w róż-  
nych archiwach, pisze na wstępie o zabie-  
gach Jezuitów, jakie czynili na Dworze ce-  
sarskim w Wiedniu i dworze królewskim w  
Warszawie, celem wyjednania domowi Ho-  
henzollernów — korony królewskiej. Oni to  
dopomogli Fryderykowi I do uzyskania u-  
znania godności królewskiej nie tylko ze  
strony Austrii i Polski, lecz także stanów  
państwa niemieckiego, Anglii, ksiąząt włó-  
skich a nawet Szwecyi, którą pozyskać było  
najtrudniej. To też listy, jakie zamienił  
pierwszy król pruski ze swymi politycznymi  
przyjaciółmi Towarzystwa Jezusowego, aby  
wyjednać ich pomoc w urzeczywistnieniu  
swych planów, pełne są podziwu, uznania a  
nawet zachwytu dla uczniów Lojoli a zara-  
zem zapewnien niewygasłej wdzięczności. Na  
podstawie tych to listów skreślił autor prze-  
ważnie swą broszurę.

Przedmowę do niej napisał deputowa-  
ny dr. Lieber, wyjaśniając na wstępie co go  
skłoniło do tego. Oto podjął on tę pracę pod  
wrażeniem oświadczenia, złożonego przez ge-  
nerała Caprivi'ego, iż gdy w radzie związkow-  
wej stanie na porządku dziennym sprawa  
odwołania z wygnania Jezuitów, pruskirząd  
królewski odda swój głos przeciw odnośne-  
mu wnioskowi. Autor przedmowy przynaj-  
mniej wprawdzie, iż Jezuiti czyniące zabiegi po  
myśli Fryderyka I mieli głównie na oku po-  
zyskanie Prus dla krucjaty przeciw Turcyi,  
w każdym jednak razie zasługi ich zbyt są  
wielkie, aby niemieli prawa liczyć na uzna-  
nie obecnej generacyi. Tymczasem królew-  
ski rząd pruski ciągle jeszcze zajmuje w

obec nich nieprzyjazne stanowisko i wzbra-  
nia się odłączyć od tych, którzy radziby wy-  
gładzić zakon Jezuitów.

## Sprawy krajowe.

(Memoryał Wydziału krajowego do Rza-  
du w sprawie subwencyonowania hodowli  
bydła w kraju.)

(S) Na ostatniej sesyi uchwalił Sejm  
— jak wiadomo — ustawę o licencyonowa-  
niu buhajów, i utrzymywaniu buhajów gmin-  
nych. Nadto uchwalono utworzenie stałego  
funduszu hodowlanego, w wysokości 50.000  
zł. na udzielanie pożyczek tym gminom,  
które, według powyższej ustawy, będą mu-  
siały postarać się o buhaja gminnego, a nie  
rozporządzają na ten cel dostatecznymi środ-  
kami. Na inne zaś środki podniesienia ho-  
dowli bydła rogatego, a głównie na sub-  
wencyonowanie obór zarodowych, urzadz-  
nie wystaw, premiowanie hodowców, i t. p.  
uchwalił Sejm wstawiać w budżet krajowy,  
począwszy od 1 lipca b. r., corocznie po  
30.000 zł., polecając zarazem Wydziałowi  
krajowemu, ażeby na ten sam cel wyjednał  
u Rządu takąż samą subwencyę ze skarbu  
państwa, to jest, po 30.000 zł. rocznie, na  
lat 10 zapewnionych.

W wykonaniu powyższego polecenia,  
Wydział krajowy odniósł się do Prezydium  
Namiestnictwa o wyjednanie subwencyi na  
cel powyżej wskazany, w kwocie 30.000 zł.,  
a względnie o podwyższenie dotychczas obu  
Towarzystwom rolniczym we Lwowie i Kra-  
kowie, udzielanej na cele hodowlane sub-  
wencyi, do wysokości 30.000 zł. i zape-  
wnienie teje na przeciąg lat 10.

Wydział krajowy podniósł w motywach  
swych, że sprawa podniesienia hodowli by-  
dła w kraju naszym jest pierwszorzędnej  
doniosłości, tak że względnie na interes pry-  
watny rolników, jak niemniej i przedewszy-  
stkiem ze względu na gospodarstwo krajowe  
w ogóle i interes państwa.

Zrozumieli to zresztą nasze krajowe  
Towarzystwa rolnicze i zajęły się już dawniej  
i bardzo energicznie tą sprawą. Zawlekana  
jednak przez bydło stepowe zaraza, obracała  
w niwecz wszelkie usiłowania tych Towa-  
rzystw i prywatnych hodowców. Dopiero od  
czasu, gdy zamknięcie granicy wschodniej dla  
bydła stepowego, uwolniło kraj od kłeski za-  
razy gospodarstwo krajowe rujnującej, a Rząd  
udzielił Towarzystwom rolniczym większej  
cokolwiek subwencyi na założenie obór za-  
rodowych, stacyj buhajów, i t. p., — zaczę-  
ły wyraźniej występować na jaw dodatnie  
rezultaty zabiegów i starań krajowych To-  
warzystw rolniczych.

Wydział krajowy zaznacza, że hodowla  
bydła w kraju postąpiła, ale postąpiła zna-  
cznie w większych przeważnie właścicieli  
ziemskich, którzy posiadając potrzebne do  
tego środki, a zabezpieczeniu od strat, na jakie  
dawniej przez zawlekanie zarazy stepowej  
narażeni byli, nie wahali się już poczynić  
potrzebnych nakładów. Podniósł się również  
— zdaniem Wydziału krajowego — stan ho-  
dowli bydła włościańskiego, ogół jednak tego  
bydła przedstawia pstrokaciznę skarłowacia-  
łej pozostałości bydła krajowego i rozma-  
itych krzyżowań ras kolejno do kraju wpro-  
wadzanych, które utrzymywane jest jako „złe  
konieczne“ głównie do produkcji nawozu sta-  
jennego, gdyż do innych celów jest po naj-  
większej części niezdatne, — a przynajmniej  
niezdolne zadość uczynić dzisiejszym potrze-  
bom postępowego rolnictwa, a tem samem  
nieodpowiednie do powiększenia dochodu z  
ziemi, obciążanej coraz bardziej podatkami  
i innymi dodatkami.

Wydział krajowy podniósł następnie,  
że aby akcyę na polu podniesienia hodowli  
bydła w kraju przyspieszyć, a osiągnię-  
tych dotychczas rezultatów i poniesionych  
na nie kosztów nie stracić, uznały oba kra-  
jowe Towarzystwa rolnicze, zgodnie z kraj.  
Komisyją rolniczą, że na ten cel potrzeba ko-  
niecznie około 60.000 zł. rocznie przeznaczyc  
i subwencyę tę na podniesienie hodo-  
wli bydła, przynajmniej na przeciąg lat  
10 zapewnić. Bez takiej na pewien sze-  
reg lat z góry zapewnionej subwencyi, nie  
da się — zdaniem Wydziału kraj. — żaden  
racjonalny plan postępowania i użycia środ-

## Hajota.

Z cyklu: „Z dalekich lądów“

III.

### ŁADUNEK PALMOWEGO OLEJU.

I.

W prywatnym pokoju jednego z fakto-  
ryjnych agentów na wyspie Fernando Poó,  
przy stole okrytym poplamioną, czerwona  
serwetą, siedziało dwóch mężczyzn, żywą za-  
jętych rozmową.

Starszy błąd, z twarzą długą, wąską,  
obramowaną faworytami anemizno rudego  
koloru, mówił po angielsku, z małą domie-  
szką słów hiszpańskich, drugi dwudziesto-  
kilkoletni brunet, o smagłych, energicznych  
rysach, mówił po hiszpańsku, z małą domie-  
szką słów angielskich.

Obaj rozumieli się wybornie.  
Pierwszym był sam agent faktoryi Mr.  
Dawid Edgerley, drugim don Enrique Sarolla,  
od paru miesięcy zaledwie przebywał na wy-  
spie jako turysta-malarz, studujący miej-  
scowe typy.

Tęka młodego malarza musiała już być  
bardzo obficie zaopatrzoną, sądząc z gorli-  
wości, z jaką oddawał się swjej artystycznej  
pracy, tak niezwykle w afrykańskich kolo-  
niach.

Widywano go codziennie, jak z olbrzy-  
mim parasolem i rysowniczymi przyborami

wychodził za miasto Santa Isabel i przepa-  
dał na kilka godzin, zapewne szkicując oko-  
liczne krajobrazy. Najbardziej wszelako mu-  
siały go interesować charakterystyczne zresz-  
tą postacie zesłańców z Kuby, portretował  
ich bowiem jednego po drugim, odwiedzając  
w tym celu codziennie niemal nędzne ich  
chatki i długie godziny tam spędzając.

Nikt jednak z europejskiej kolonii, zam-  
mieszkującej miasto Santa Isabel, nie mógł  
się pochwalić, że widział bodaj jeden rysu-  
nek don Enrique, pomimo, że młody malarz  
zdawał się być nader wylanego usposobie-  
nia, towarzyskie stosunki szybko tak z Hi-  
szpanami jak z Anglikami pozawiazywał i  
chętnie każdemu opowiadał o swjej artysty-  
czno-podróżniczej żyłce, która podobno w  
dzieciństwie jeszcze tem się objawiała, że  
uczył się nie chciał, z domu kilkakrotnie  
uciekał i srodze tem rodziców swoich, spo-  
kojnych kucepów Walenckich martwił. Przy-  
znawał się też z całą dobroduszością do  
tego, że go zawsze za narwana uważano,  
w co wszyscy łatwo wierzyli, bo narwanem  
istotnie trzeba było być, żeby do Santa Is-  
abel na artystyczne studia przyjeżdżać.

Dotychczas przyjeżdżano tu tylko sprze-  
dawać dżyn, kupować olej palmowy lub plan-  
tować kakao.

Ale — naturalnie — każdemu wolno  
uprawiać taki proceder, jaki mu najwięcej  
do gustu przypada — nikt więc sobie zby-  
tnio ekscentrycznością don Enrica głowy nie  
zaprzętał, a lubili go wszyscy, bo choć sam  
pił niewiele, innych chętnie częstował i zda-  
wał się, że ma pieniądze.

Angliey mówili o nim: „Good fellow“,  
a Hiszpanie „Buen machacho“, czyli wytwa-

rzali mu jedną z najniewinniejszych reputa-  
cyj na świecie, „dobrego chłopca“. — Dzi-  
wiono się tylko trochę, że gustował w towa-  
rzystwie Mr. Dawida Edgerley'a, który nie  
cieszył się pierwszorzędną opinią, a dla wiel-  
kiej wstrzemięźliwości w stosunkach z wodą  
i mydłem pospolicie „the dirty Davy“ „brud-  
nym Dawidkiem“ był nazywany.

Ale zdziwiliby się jeszcze bardziej ci  
wszyscy, co znali zawsze uśmiechniętą we-  
sół, niemal nainwie twarz don Enrica, gdy-  
by go byli mogli zobaczyć siedzącego przy  
stole okrytym zaplamioną czerwona serwetą,  
w prywatnym pokoju Mr. Dawida Edgerleya,  
sam na sam z błądym agentem.

Nie było w tej twarzy ani cienia we-  
sółości, a jeszcze mniej naiwności. Brwi  
miał ściągnięte, jakby od wielkiego wewnę-  
trznego natężenia, a wszystkie nerwy jego  
ściągłych rysów drgały mu tak samo, jak  
drgał głos, którym prowadząc rozpoczętą roz-  
mowę, zapytywał:

— Więc jutro? jutro wieczorem!...  
Na pewno?

— Przed dwoma godzinami mój kuter  
wrócił z Kalabaru — odpowiedział Anglik,  
na pozór niedbale, lecz i jego wazkie, bez-  
barwne wargi drżały trochę. — Parowiec  
tam jest i pojutrze rano będzie w naszym  
porcie.

— Bogu dzięki! Więc zabieramy się  
do dzieła bez straty czasu?

— A masz już pan wszystkie pie-  
niądze?

— Wszak mówiłem panu, że nadeszły  
ostatnim parowcem.

— Nie widziałem ich.

Malarz otworzył leżącą przy nim na  
stole szkatułkę, jedną z tych, w jakich ar-  
tyści swe wędrowne atelier nosić zwykli. —  
Ale nie było w niej ani śladu farb, tylko  
mała, drewniana, żelaznami sztabkami obita  
skrzyneczka.

Ta, gdy don Enrique wieko jej uchy-  
lił, błysnęła złotem nowiutkich angielskich  
suwerenów, a błysnęła tak zaraźliwie, że  
mętne oczy agenta, przysłonięte białymi  
rzęsami, zapaliły się od niej jak dwa gore-  
jące węgle.

— Dwa tysiące funtów szterlingów jest  
tutaj — rzekł dobitnie Sarolla. — Z chwilą  
gdy pan...

Agent przerwał mu, oglądając się  
trwożliwie.

— Goodnes me! — syknął. — Nie  
mów pan tak głośno, Don Enrique. Ściany  
mają uszy.

— Bądź pan spokojny! Wzrosłem w at-  
mosferze, która uczy mieć się na baczności.  
Chciałem panu tylko powtórzyć raz jeszcze,  
że z chwilą, gdy ostatnia beczka naszego  
carga \*) spocznie bezpiecznie pod pokładem,  
ta skrzynka stanie się pańską własnością.

— Nie moja, nie moja — odparł kwa-  
śno brudny Dawidek. Lwią część zabierze  
kapitan.

— To już nie moja rzecz. Pan się  
z nim układałeś.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

\*) Cargo. Ładunek okrętowy. (przyp. aut.)

ków ku podniesieniu hodowli bydła ułożyć, a tem mniej z pomyślnym skutkiem przeprowadzić.

Wydział krajowy podniósł następnie, że w myśl opinii kraj. Komisji rolniczej, funduszem subwencyjnym na oba Towarzystwa rolnicze we Lwowie i Krakowie w odpowiednim stosunku rozdzielonym, rozporządza mają komitety tychże Towarzystw na podstawie planu przez nie wspólnie ułożonego, a po zasięgnięciu opinii kraj. Komisji rolniczej przez Wydział krajowy zatwierdzonego. Wydział krajowy upraszał tedy Namiestnictwo, aby i subwencya z funduszu państwowych przez Rząd na cele podniesienia hodowli bydła przeznaczona, rozdzieloną była w tym samym stosunku pomiędzy oba kraj. Tow. rolnicze, w jakim przeznaczona na ten cel subwencya krajowa rozdzieloną zostanie.

Wreszcie podniósł Wydział krajowy, że jednym z najważniejszych środków podniesienia hodowli bydła jest ustawa hodowlana, która ograniczając dowolność w używaniu do hodowli rozplodników nieodpowiednich, źle rozwiniętych lub o błędach organicznych, łatwo na potomstwo przenośnych, zaprowadza równocześnie obowiązek dla gmin utrzymywania rozplodników dla podniesienia hodowli bydła odpowiednich. Jak wielką zaś wagę do jak najrychlejszego wprowadzenia tej ustawy w życie przywiązywał Sejm, dowodzi — zdaniem Wydziału krajowego — iż celem ułatwienia wprowadzenia tej ustawy w życie, uchwalili utworzenie osobnego stałego funduszu hodowlanego w wysokości 50.000 zł. Wydział krajowy wyraził zatem nadzieję, że Rząd w interesie kraju i państwa udzieli ze skarbu państwa subwencji na podniesienie hodowli bydła w kraju naszym, oraz uzyska jak najrychlej Najwyższą sankcyę uchwalonej przez Sejm ustawy hodowlanej.

### Rada Państwa.

Mowa J. E. Ministra skarbu dr. Steinbacha,

wyłączona w pierwszym czytaniu projektów odnoszących się do uregulowania waluty.

(Dokończenie).

O tem, co pos. Neuwirth mówił pod względem przyszłych milionów srebra, nie

będę rozwodził się szczegółowo. Proszę moi panowie, uważajcie mnie, za co wam się spodoba, tylko nie za zaciętego monometalistę. (Głosy: to wiemy!) Z góry staję na tem stanowisku, że byłoby to wielkie szczęście, gdyby powiodło się nam na koniec sprowadzić zgodę między rozlicznymi państwami w tym celu, by stworzyć dla waluty wspólną podstawę. (Brawo!) Jeżeli pod tym względem wolno mi wynurzyć pewną obawę, byłaby to ta, że nie poczyniono jeszcze niezbędnych kroków wstępnych, nie przystąpiono jeszcze do stworzenia warunków, od którychby ta zgoda zależała. Mianowicie trudno będzie w chwili teraźniejszej mówić o stanowczym wyjaśnieniu się sytuacji co do produkcji kruszców szlachetnych. Dotychczasowe pod tym względem obrachunki, a mianowicie te, które są podstawą amerykańskiego ustawodawstwa z r. 1890, okazały się mylnymi; dla tego w przyszłych usiłowaniach, by w tym względzie postąpić naprzód, z pewnością trzeba będzie ten także punkt dokładnie rozstrząsnąć. Nie mogąc tedy oświadczyć się co do stanowiska naszego względem jakiejś przyszłej konferencji monetarnej, zwłaszcza gdy szan. pan pos. Neuwirth zapytał mnie o stanowisko Austro-Węgier, ja zaś w tej chwili o usposobieniu rządu węgierskiego naturalnie nie powiedzieć nie mogę, proszę przyjąć tylko zapewnienie, że od siebie bynajmniej nie bez sympatyj spoglądam na usiłowania co do sprowadzenia konwencji międzynarodowej.

Przy tej sposobności szan. pan pos. Neuwirth zarzuca mi, że pragnę uczynić walutę niezawisłą od srebra, a to tak niezawisłą, jak gdybym uważał srebro za zarzucone już na zawsze. Na to odpowiedzieć muszę: on chce tego samego, chce bowiem zupełnie zaprzestać wybijania monety srebrnej, a tym sposobem od siebie także czyni walutę teraźniejszą równie stanowczo niezawisłą od srebra, jak to i ja zamyslałam. Ta jest sytuacja, o którą w chwili teraźniejszej chodzi; pytanie toczy się na okolo tego: cóż można uczynić, by dzisiejszą walutę austriacką uczynić niezawisłą od chwiejności ceny srebra, która w czasach ostatnich stała się rzeczywicie bardzo fatalną? Nie wiemy na prawdę, co nam przyniosą czasy najbliższe; mogą przynieść bez naszego przyczynienia się ogromne podwyżkę ceny srebra, a więc obniżenie naszego agio do stopnia całkiem nie wiadomego, albo też sprowadzić nową obniżkę ceny srebra; a jakiego by ta wywarła skutki

na teraźniejszą walutę naszą, tego poprostu wcale przewidzieć nie można.

A teraz zwracam się jeszcze ku końcowym propozycjom szan. pana pos. Neuwirtha. Muszę powiedzieć, że dla mnie była to najciekawsza część mowy jego i do pewnego stopnia byłam nią zdumiona. Pos. Neuwirth staje przedewszystkiem na tem stanowisku, że nie trzeba teraz ustanawiać relacji; zresztą zaś proponuje rozmaite rzeczy, o których lekka byłam się, że może zbyt bardzo ograniczyłyby nasz obieg pieniężny. O tem jednak możnaby jeszcze pomówić z sobą. Wracam do rzeczy głównej: nie trzeba teraz ustanawiać relacji! Dopóki nie? On mówi: dopóki się nie pokaże, czy najbliższa konferencya monetarna pozostanie bez rezultatu, czy też wyda rezultat; dopóki losy najbliższej konferencyi nie będą zdecydowane. A ja pytam: cóż wtedy? Pytanie to narzuca mi się na usta. Konferencya może więc — sam pos. Neuwirth nie wierzy w to — mieć ten rezultat, że natychmiast ustanowiony będzie stosunek między złotem a srebrem 1: 15½. Ten rezultat sprowadziłby prawdopodobnie bardzo znaczne obniżenie agio i oddziaływałby na naszą produkcję — jestem o tem przekonany — niepomyślnie. Gdyby zaś konferencya ta, co łatwo być może, nie wydała żadnego rezultatu, cóż wtedy? Zdać mi się, choć nie wiem, czy dobrze zrozumiałem, że z wywodów pos. Neuwirtha wypływa, iż w takim razie on sam także musiałby bądź co bądź pogodzić się z myślą o ustanowieniu stosunku dzisiejszej waluty papierowej do złota. Albowiem nie pojmowałbym, jakimby on sposobem bez ustanowienia tego stosunku chciał dojść do zaprowadzenia złota w naszej walucie; a wszakże i on tego chce. Ten stosunek wypadłoby w takim razie później dopiero ustanowić, i to w okresie, o którym nie wiemy, jak ten stosunek się ukształtuje. Otóż macie znowu tę samą sytuację co dziś; tak czy owak, rzecz zawsze na jedno wychodzi.

Dlatego ja pozwalam sobie zaproponować wam: zrobmy porządek natychmiast, postarajmy się ustanowić cenę naszej waluty papierowej względem złota raz na zawsze, abyśmy wybrnęli z trudności, aby nakoniec już położyć kres nadziejom zwykłym lub niższym — podczas gdy pozytywne propozycje szan. p. posła Neuwirtha w rzeczy głównej na to wychodzą, żebyśmy czekali, a to z tej przyczyny, że spodziewa się, iż niezadługo wyjaśni się sytuacja. Ja, moi

wiele szanowni panowie, bardzo się lekam że im dłużej w tym względzie czekać będzie, im dłużej przez cały czas wyczekiwania będzie my znowu tylko pastwą spekulacji jednego i drugiego z dwu prądów, o których mówię; będziemy stali wśród walki przeciwnych sobie opinii, i dojdziemy do wszystkiego innego, tylko nie do ustalenia naszych spraw pieniężnych.

Taka jest krótka odpowiedź moja na długie wywody posła Neuwirtha. Proszę wybaczyć, że krótka i nie wyczerpująca; na tak ogromne dzieło oratorskie inaczey odpowiedzieć nie mogłem, chcąc odpowiedzieć natychmiast. (Huczne brawa).

### Sprawy parlamentarne.

Na przedwczorajszym posiedzeniu komisji Izby deputowanych dla przedłożenia walutowych poseł młodoczeski Eim, powołując się na zbiorową deklaracyę Młodoczych, złożoną przez Kaizla w Izbie, oświadczył, iż on i jego towarzysze polityczni głosować będą przeciw przejściu do szczegółowej dyskusji. Gdyby jednak mimo to uchwalono przejście do specjalnej dyskusji, natenczas jego stronnictwo stawiać będzie odpowiednie poprawki.

Następnie przemawiali pp. Beer i Neuwirth, którzy żądali od p. Ministra skarbu wyjaśnień co do zapasów kasowych w złocie, co do planów Ministra względem obiegu srebra, niemniej co do kwestyi, czy względem wycofania not państwowych, oraz przyszłego stanowiska srebra, porozumiano się z Węgrami.

Pan Minister dr. Steinbach odpowiedział na te pytania, dał wyjaśnienia o zapasach złota, i rozwiął swój plan co do wybijania monet srebrnych.

Następnie deputowany Peez bardzo gorąco przemawiał za przedłożeniem, i podnosił, iż Państwo przy konwersyach osiągnie znaczne oszczędności, i że wierzyciele hipoteczni w skutek obniżenia stopy procentowej odniosą również korzyści.

Po dalszych przemówieniach pp. Schau-pa i Heilsberga, zabrał głos deputowany P. Lener, i w imieniu swojej partii złożył następujące oświadczenie:

„Nie trzeba się ludzi, że pierwsze wrażenie przedłożen rządowych było pośród

### Młodość Fryderyka Wielkiego.

(Koser: Friedrich der Grosse, als Kronprinz. — Th. Fontane: Die Graffschaft Ruppin. — Friedrichs Briefwechsel mit dem Könige Friedrich Wilhelm I, seinem Vater. — Ernest Lavisse: Le Grand Frédéric avant l'avènement).

#### II.

(Ciąg dalszy).

Pracownia ta, było to sanctuarium zamkowe. Tu żaden hałas ani z domu, ani z zewnątrz nie dochodził. Królewicz, podniósłszy głowę, widział tylko drzewa, wodę i niebo. A krajobraz Rheinsbergu ma swój czar odrębny, urok oazy pustynnej. Wśród okolicy piaszczystej, woda zdaje się tu bardziej przejrzystą a zieleni murawy świeższą. Brak wzgórz, czyni widok nieba bardziej rozległym, wspanialszym. Fryderyk nie był nieczułym na piękności przyrody, ale czułość ta nie sięgała zbyt daleko. Owczesni ludzie nie doszli byli jeszcze do zachwytów nad zielenią lasów i zachodem słońca, a Fryderyk nie wyprzedzał swego wieku. Dobra książka, trafna myśl, szczęśliwie dobrany frazes, jak mówił, więcej warte, niż krajobraz. — Nie podnosił więc głowy, a o pogodzie nie dbał. „Doprawdy nie wiem, mówił, jaka tu panuje pogoda. Moja cała działalność zamyka się w przestrzeni od mego pokoju do biblioteki“. Fryderyk czytał z szeroko otwartymi oczyma, sztywnie wpatrzonymi w książkę. On to powie później pewnemu młodemu oficerowi: „Umiesz ty czytać?... Czytać, to znaczy myśleć“. Zamknawszy książkę, zaczynał pisać, szybko, małemi literami, w liniach to długich, to krótkich, wierszem lub prozą. W tej ciszy i samotności nie odstępowała go na chwilę mała małpka, nazwiskiem Mimi.

W towarzystwie ludzi spędzał Fryderyk tylko czas obiadu, chwile poobiednie i przeznaczane na koncerty. Ze swych towarzyszy wybórował on wszystko co tylko mógł pod względem nauki, wiadomości literackich i wesołości, ale sam umiał nie poddawać się i zachować sobie swobodę samotności. Czasem odbywał długie przechadzki, z którym ze swych przyjaciół, a wówczas rozmowa stawała się dyalogiem filozoficznym. W rzadkich wypadkach dawał się namówić na przejażdżkę łodzią do wyspy Remusa, gdzie dziś pokazują drzewa, sadzone ręką Fryderyka. Nie-

którzy z jego przyjaciół urządzali polowania, do których królewicz należeć nie chciał. „Ta namiętność — mówił — jest zupełnie sprzeczną z moimi upodobaniami. Jest tu część towarzystwa, która poluje, a ja za nią oddaję się wówczas studjom“.

Fryderyk wstawał o czwartej zrana i czytał sześć godzin z rzędu; następnie przez dwie godziny robił notatki z dzieł przeczytanych i odpisywał niektóre ustępy. Po południu zasiadał znowu do pracy a czywał nieraz do godziny drugiej w nocy. Próbował nawet zupełnie nie spać, ale po czterech dniach próby, zachorował ciężko, gwałtowne kuruze żołądkowe o mało go nie wyprawiły do wieczności; lekarze się gniewali, ale królewicz słuchać nie chciał: „Przyzwyczajenie — mówił — zmieniło zamiłowanie, jakie miałem do nauki, w naturę; gdy nie mogę czytać lub pracować, jestem tak, jak ci którzy namiętnie zażywają tabakę, a pozbawieni jej wpadają w niepokój i tysiąc razy sięgają do kieszeni po tabakierkę“.

Pierwsze nauki Fryderyka, kierowane przez nauczyciela Duhana, jakkolwiek nadwyrężone mocno pedagogicznymi pomysłami króla, wyrobiły w nim wszakże pragnienie szerokiej umysłowej kultury. Odtąd filozofia, historia, literatura starożytna i nowożytna, matematyka, fizyka, pociągały go ku sobie kolejno; zatrzymywały go dłużej lub krócej, stosownie do usposobienia królewicza, który jednak w każdej gałęzi pragnął nabyć wiadomości. Uważał za swój obowiązek zrozumieć to wszystko, co było do zrozumienia; uczył się dla samej nauki, która mu sprawiała rozkosz, ale zarazem szukał w tem swego pożytku, nawet w takich studiach, które na pozór zdawały się najzupełniej bezinteresownymi. Całem światłem, spływającym z olbrzymiego widnokręgu nauki, pragnął on opróżnić swoją drogę królewską.

Fryderyk sam zdradził tajemnicę swej pracy, podejmowanej w ciągu lat, spędzonych w Rheinsbergu. Napisał on tam wiele małych traktatów filozoficznych wierszami i prozą, jak poematy o „Dobroci Boga“ i o „Wolności“, jak rozprawa o „błędach umysłu“, jak rozprawa polityczna o „Stanie obecnym Europy“ i odprawa Macchiawela. W tymże samym czasie napisał Fryderyk przeszło tysiąc listów, gdyż należał do amatorów korespondencyi, owych gadułów, którym nstna wymowa nie wystarcza, którzy mają zbyt dużo o wszystkim do powiedzenia i pisaliby chętnie do każdego, kto w świecie ma jakiegokolwiek znaczenie. Wybierali oni zwykle sobie najrozmaitszych korespon-

dentów, z których każdy potrafił dać odpowiedź o tym lub innym przedmiocie, zajmującym w razie ich umysł. W ten sposób dochodzili ci pisarze listów do „wytłómaczenia“ całego swego umysłu, wedle szczęśliwego wyrażenia Fryderyka.

Przed każdym wszakże z tych swoich przyjaciół listowych, którzy przyłączyli się do grona przyjaciół obecnych w Rheinsbergu, przed żadnym z nich Fryderyk tak dokładnie nie „wytłómaczył“ swego umysłu, jak przed Wolterem, którego portret umieszczony został w sali zamkowej na pierwszym planie. Fryderyk zaraz nazajutrz po przybyciu swem do Rheinsbergu, poczuwszy się po raz pierwszy wolnym i panem siebie samego, wyprawił list do Woltera Pisac do Woltera, to znaczyło w myśli królewicza, wyzwolić się z długiej opieki, z ciemności wyostać się na światło, zająć stanowisko tak w chwili obecnej, jak i na przyszłość. Otrzymał list od Woltera, to było dla Fryderyka, który chciał być królem-filozofem, a był na razie początkującym literatem, szczęściem i początkiem sławy. Nigdy koheanek z takim upragnieniem nie oczekiwał nadejścia poczty, jak Fryderyk w tych czasach, gdy się spodziewał listu z Cirey. Wysłał sługi na przeciw kurjera, stał u okna, aby go dojrzeć z daleka, zrywał się z miejsca za najbliższym szmerem w przedpokoj, a gdy wreszcie kurjer nadszedł, z gorączkowym niepokojem przerzucił listy, szukając upragnionego pisma. Gdy je ujrzał, sam pospiesznie nie pozwalał mu otworzyć koperty; czytał wreszcie, ale tak szybko, że musiał po raz drugi i trzeci odczytywać, aby uspokojony nieco umysł mógł zrozumieć to co czytał. — Wolter, któremu Fryderyk tę chwilę przybycia pocztowego kurjera sam opisuje, odpowiada na to: „Jestem upojony rozkoszą, podziwem i wdzięcznością“. Obaj prawią sobie najprzesadniejsze komplementy. „Jaka to szkoda — pisze Wolter — że urodziłeś się, aby panować gdzieindziej“ i oświadcza się wiernym poddanym tego, którego nazywa: *Divus Fredericus*. „Markizat Cireyski — pisze — jest starożytną posiadłością Bradenburgii“. Ażeby wysłać swego bohatera ucieka się do historyi i mitologii. Fryderyk jest cześniejszym od Aleybiadesa a gra na flecie lepiej od Telemaka. Fryderyk, dający odprawę Machiawelowi, to Apollo zwalczający smoka; za otrzymaną butelkę węgierskiego wina dziękuje królewiczowi, zowiąc go Bachusem uzdrowicielem; za poradę lekarską otrzymuje Fryderyk miano Marka - Aureliusza, który został Eskulapem

itd. itd. Królewicz nie pozostaje dłużnym w odpowiedziach równie pochlebnych. „Byłoby rzeczą konieczną — pisze on do Woltera — abyś na świat przyszedł, by mię uczynić szczęśliwym“, i dodaje, że on zaledwie wierzy temu może, iżby na świecie mógł istnieć umysł tak potężny jak Wolter. Stworzył był już sobie — przyznaje — cały system, aby zaprzeczyć istnieniu Woltera. To przecież niemożliwą jest rzeczą, aby jeden człowiek mógł podjąć pracę tak olbrzymią, przypisywaną Wolterowi. W Cirey istnieje niewątpliwie całe grono uczonych, akademików, nauka, złożona z pierwszych znakomitości świata, z filozofów, którzy tłómaczą Newtona, poetów heroicznym, Katullów, Tucidydów — a dzieła tej akademii wychodzą pod imieniem Woltera... Nie — woła znowu — ty musisz istnieć, tak jak Bóg istnieje!

Z po za mgły tych pochlebstw widnieje wszakże zamiar Fryderyka. Według własnych słów Fryderyka rozmowa lub korespondencya, to handel zamienny myśli, — o tóż w tym handlu Fryderyk usiłował się zbogacić. Stosunki z Wolterem pochlebiały jego miłości własnej, która mu też nieraz podszeptwała myśl dorównania, jeśli nie przewyższenia Woltera. Usiłuje przeto zmierzyć swój umysł z jego umysłem, — czasem wrywa mu się słówko, stawiające go na równi z uwielbionym uczonym: „My poeci!“ pisze raz do Woltera. A współzawodniczy pragnie widocznie. Wolterowi, jako dramaturgowi, donosi, że przygotowuje tragedję, której bohaterami będą Nisus i Euryala. Wolterowi, jako uczonemu przedstawia doświadczenia i hipotezy w kwestyach fizycznych; historykowi, przesyła swoje „Uwagi o stanie obecnym Europy“ i odprawę Macchiawela; z filozofem prowadzi dyskusję o Bogu, duszy i wolnej woli. Przy tem wszystkim mówi o Francji i francuskim umyśle z wielką admiracyą; o Niemczech zaś i Niemcach wyraża się ze skromnością. Lecz z po za tych pochwał i pomimo tej skromności, przedstawia się znowu cel widoczny i mimowoli przypominają się słowa, które lat kilka przedtem pisał Fryderyk do siostry, wybierając się na kampanię nadreńską. „Chciałbym pokazać pp. Francuzom, że w głębi Niemiec znajdują się dzielni młodzieńcy, dość chwali, aby bez trwogi stanąć w obec ich armii.“ W stosunkach z Wolterem Fryderyk czynił to samo: stawał bez trwogi w obec jego wiedzy i pozornie sławionego „ducha“ Francji.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## KRONIKA

Lwów, 1 czerwca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłośniej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Niskołyzy, w powiecie buczackim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Dr. Antoni Małecki** udał się wraz z małżonką na letni pobyt do Gmunden, z kąd około 15 lipca pp. Małcecy przybędą do Zakopanego.

— **Porządki w mieście.** Ulica Pańska została w tych dniach świeżo wybrukowana szutrem, a chodniki po obu jej stronach znacznie rozszerzone. Z powodu układania nowych kanałów w ulicy Piekarskiej, jest ona teraz dla ruchu kołowego zamknięta. Roboty około przeklepienia Pasiaki (dopływu Pełtwi) w części od szkoły ewangelickiej ku ulicy Zamoyskiego postępują szybko i niebawem ukończone zostaną.

— **Jubileusz „Sokoła”.** Komitet uroczystości jubileuszowych podaje następujące informacje dla uczestników uroczystości:

1) Uczestników uprasza się, ażeby przyjeżdżali na główny dworzec.

2) Wszyscy przeznaczeni do kwater zbiorowych, złożą swoje pakunki (kufarki, zawiniątka z rzeczami) na dworcu, z kąd wozami będą przewiezione do szkoły przemysłowej. Pożądane jest zaopatrzenie każdego pakunku adresem dla uniknięcia pomyłek.

3) W szkole przemysłowej urządzone będą niestające dwie kancelary: kwaterunkowa i gospodarcza. Ta ostatnia doręczy wstępu na odsłonięcie tablicy pamiątkowej i na przyjęcie w ogrodzie Strzeleckim.

4) Członkowie „Sokoła” lwowskiego, pragnący wziąć udział w przyjęciu na Strzelnicy, złożą po 1 zł.

5) Bilety do teatru zamawiać należy w dyrekcji tegoż do południa w niedzielę (5 b. m.) za przesłaniem gotówki.

6) Członkowie mundurowani, a nie biorący udziału w ćwiczeniach, mają wstęp wolny na boisko.

7) Wyjazd do Podhorzec nastąpi 7 b. m. o godz. 6.30 zrana z Podzamcza. Karta legitymacyjna, uprawniająca do kupna biletu kolejowego, tudzież do przejazdu z Ożydowa i napowrót kosztuje 1 zł., a bilet na obiad w Podhorcach 80 ct. od osoby.

8) Innych kart legitymacyjnych, w obec cofnięcia obniżki cen przejazdowych na kolejach, nie rozseła komitet, bo są niepotrzebne.

Gdy osobnych pociągów nie będzie, raczą uczestnicy polskiego zjazdu „Sokołów” przybywać do Lwowa pociągami ile możności popołudniowymi i w sobotę.

9) Członkowie komitetu przez cały czas zjazdu nosić będą opaski amarantowo-białe na lewym ramieniu.

10) Druhowie, którym firma Rosenthala nie odmówiła wręcz dostarczenia strojów sokolich lub ćwiczebnych, otrzymają takowe z wszelką pewnością albo pocztą, albo w razie niemożności wysłania w czasie, za przybyciem do Lwowa.

— **Z Kasyna miejskiego.** Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie członków Kasyna miejskiego we Lwowie, pod przewodnictwem dra A. Pomianowskiego, wiceprezesa Kasyna. Sprawozdanie z roku ubiegłego przedstawia, że dochody wynosiły 14.875 zł. 51 ct., wydatki 13.669 zł. 7 ct. Zapas gotówki z końcem roku 1891 wynosi 1206 zł. 44 ct. Budżet na rok 1892 prelimitowano w dochodach i wydatkach na 17.081 zł., przy czem w wydatkach mieści się już kwota 1812 zł. na zapłacenie ekwiwalentu. W ciągu r. 1891 przybyło: stałych członków 97, stałych gości 35, razem 132 osób, w porównaniu z r. 1890 liczba członków zwiększyła się o 34. Biblioteka Kasyna zwiększyła się w ciągu roku 1891 o 150 tomów dzieł treści beletrystycznej i naukowej.

Przewodniczący, otwierając posiedzenie, poświęcił kilka gorących słów pamięci zmarłego ś. p. bar. Kannego, prezesa Kasyna. Udzielono absolutorium wydziałowi za czynności w roku 1891. Zamknięcie rachunkowe również przyjęto bez żadnej dyskusji.

Przy sposobności uchwalenia budżetu wyrażono gorące uznanie wydziałowi, a w szczególności gospodarzowi p. Włodz. Buynowskiemu, oraz podziękowanie amatorom, za urozmaicenie zabaw.

W sprawie zmiany statutu, wydział zaproponował wybrać 6 zastępców wydziałowych, których dotąd nie było, a to dla sprężystszego załatwiania spraw bieżących. Uchwalono wybrać komisję, która by zajęła rewizję statutu, poczyniła w nim zmiany odpowiednie i z nowo-wypracowanym statutem wystąpiła przed walnym zgromadzeniem.

W końcu przystąpiono do wyboru wydziału i komisji statutowej. Wynik skrutynium ogłoszony zostanie później.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Zboiskach, w Sanockiem, Franciszek z Olexowa Gniewosz, w 64 roku życia, syn Józefa i Anieli z Ostaszewskich. Zmarły odebrał staranne wychowanie w Theresianum w Wiedniu, a wró-

niecia swego w obec projektów walutowych.

Komitet ściślejszej komisji podatkowej Izby deputowanych uchwalił wezwąć Izby handlowe, towarzystwa rolnicze i związki przemysłowe o nadesłanie piśmiennych opinii o taryfie podatku zarobkowego.

Komisja dla nietykalności poselskiej uchwaliła odmówić żądaniu o dozwoleńcie ścigania pp. Bianchiniego i Morrego o obrazę czei, zaś p. Pernstorfera o podżeganie do nienawiści i pogardy.

Większość komisji prawniczej Izby deputowanych przyjęła przedłożenie rządowe w sprawie urzędzenia ordynacji rodzinnej imienia Dzieduszyckich. Dep. Vaszaty zgłosił odmowne wotum mniejszości.

## Z Berlina.

(Pogrzeb burmistrza Forckenbecka. — Donnie-mywany jego następcą. — Zamknięcie sejmubawarskiego. — Z sejmubadeńskiego).

Pogrzeb pierwszego burmistrza, Forckenbecka, odbył się w asystencji duchowieństwa protestanckiego, z wielką okazałością. Zwłoki złożono na cmentarzu protestanckim. Ks. biskup Kopp, do którego dycecezy należy także miasto Berlin, odmówił pozwolenia swego na udział duchowieństwa katolickiego w pogrzebie, oraz na pochowanie zwłok zmarłego na cmentarzu katolickim. Jakkolwiek zmarły pochodził z rodziny szczerze katolickiej, należał w 1873 roku do składu trybunału dla spraw kościelnych, który to trybunał wyłaszczał biskupów katolickich z ich władzy i stolicy. Zmarłego burmistrza przeto należało uważać jako nie-należącego do jedności Kościoła, skoro przyjmował władzę, naruszającą prawa tegoż Kościoła. P. Forckenbeck nadto — jak podnosi *Germania* — nie okazał żalu z powodu swych czynności, jako członek owego trybunału, ani nawet nie tkłomaczył przyjęcia nominacji tem, że przyjmuje ją dlatego tylko, aby ktoś inny w tym urzędzie nie działał na niekorzyść Kościoła katolickiego. Prasa liberalna obrzuca ks. Koppa potwarzami, rozpisując się o religijnym fanatyzmie, żądzy panowania duchownych i t. d. i t. d.

Jako następcę Forckenbecka, wymieniają księcia Henryka Carolath Schoenaicha. Kandydat ten znany jest z zasad liberalnych; jako członek parlamentu niemieckiego i Izby panów sejmubawarskiego, występował otwarcie między innymi przeciw antysemityzmowi, a szczególnie przeciw wyjątkowej ustawie przeciw socyalistom, jeszcze za rządów księcia Bismarcka. Wtedy należał do stronnictwa wolno-konserwatywnego, później przeszedł do „dzikich” i głosował zwykle z wolnomyślnymi.

Głośny w ostatnich czasach Ahlwardt, którego broszura o karabinach, dostarczonych przez firmę berlińską J. Loewego, tyle narobiła wrzawy, wydał drugą broszurę, którą wprawdzie prokuratora skonfiskowała, ale przeszło 60.000 egzemplarzy tej broszury rozchwytała publiczność. Otóż Ahlwardt twierdzi, że pierwsze informacje do swojej broszury o karabinach otrzymał od sekretarza fabryki Loewego, nie chcąc im jednakże dać wiary, przez kilka tygodni jak najstarannie zbierał dowody. Materiały pozyskany przedstawił władzom, które go jednak pozostawiły bez uwzględnienia, tak, iż nie pozostało mu nic innego, jak ogłoszenie broszury, chociaż z góry wiedział, iż o brak patriotyzmu z tego powodu zostanie posądzony.

Broszura ta spowodowała ministra wojny do ponownego oświadczenia, iż dostarczone karabiny odpowiadają wszelkim wymaganiom, a zarzuty Ahlwardta są nawskróś bezzasadne. Podobno niezmordowany Ahlwardt przygotowuje trzecią broszurę.

Ks. regent Luitpold zamknął przedwczoraj ordęciem sześciomiesięczny sejm bawarski. Końcowy ustęp ordędzia brzmi: „Coraz więcej umacniają się w duchu pokojowym stosunki wewnętrzne i przedmiotowy sąd o wszystkich sprawach niemieckich. Niechaj przedstawiciele narodu dopomagają nam wytrwale i nadal w naszych usiłowaniach, podjętych dla pomyślności naszej ukochanej Bawaryi i dobra państwa niemieckiego, a przy Boskiej pomocy będziemy ztąd zbierać błogosławione owoce.”

Książę regent w ordęziu przyrzekł, że przy układaniu nowej procedury karno-woj-skowej dla państwa niemieckiego, uwzględni dotychczasowe przepisy bawarskie, o ile takowe okazały się pożytecznymi.

Sejm badeński odrzucił 31 głosami przeciw 28 wniosek centrum, dotyczący powrotu zakonów.

publiczności bardzo przykre. On sam do-  
tknięty był niemile, iż pierwszy krok, który  
prowadził do pożądanego przez jego partję  
celu reformy waluty, musiał wywołać nie-  
korzystne wrażenie. Powód leży przedewsz-  
yściem w fakcie, że opinia publiczna na re-  
gulację waluty nie była jeszcze dostatecz-  
nie przygotowana. Drugi powód leży jednak  
bezwzględnie w wysokości relacji, gdyż  
w ustanowieniu jej musiano upatrywać pe-  
wną tendencję, niezgodną z tendencjami,  
jakie się przypuszcza przy przywróceniu wa-  
luty w państwie. Przez ustanowienie tej  
wysokiej relacji starano się przeciwdziałać  
tym socyalnym interesom, które w ostatnich  
czasach podnoszono przeciw kruszcowej wa-  
lucie. Na rachunek kredytu państwa nie  
powinien być przy tej sposobności robiony  
drobny interesik. Tej małej plamy nie można  
strzeżać z całej historii. Czas oznaczenia re-  
lacji musi wprawdzie poprzedzić wypłatę  
w gotówce, ale ten okres nie powinien być  
dłuższy, niż tego wymagają monetarno-tech-  
nicznie i przygotowawcze zarządzenia.

Minister skarbu powiada, iż „nabycie  
złota potrwa bardzo długo, potrzebna jest  
wielka przeczność, zakupna trzeba robić po-  
tajemnie” to i tak niewątpliwie uplynie wiele  
czasu, zanim nastąpi podjęcie wypłat w go-  
tówce. W ten sposób wielkiej akcyi nadano  
szczęśliwszy charakter. Nawet rolnictwo  
na wieczne czasy nie będzie ochronione przez  
ustalenie kursu 119. Dla właścicieli renty  
złotej jest wysoka relacja jest najpomyślniej-  
szą, co antykapitalistyczne koła niech przy-  
mą do wiadomości. Wpływ relacji na ukstał-  
towanie się cen w Państwie zbyt przeceniono.  
Wielcy eksporterzy pszenicy w Węgrzech  
osnągną korzyść, której jednak węgierski wie-  
śniak z pewnością nie uczuje. A więc także  
i w Węgrzech wpływ wysokiej relacji jest  
przeceniony. Oznaczona cyfra nie odpowiada  
naturalnemu rozwojowi ruchu aza, a jeśli  
P. Minister zapomniał, iż kursu nie wyru-  
bowano sztucznie w górę, to nie może on  
twierdzić przeciwnie. Ale wszystkie koła lu-  
dności, nawet giełda, są zdania, iż miało  
miejsce pewne wpływianie na ruch dewiz.  
Bez zakupna walut przez Rząd, mielibyśmy  
kurs złota 115 lub 117. Stronnictwu  
mojemu nie zależy zresztą nic na walkach  
interesów, ale ze względu na powagę i go-  
dność austriackiego państwa musi wywrzeć  
to wrażenie, jeśli tak wielka akcyja tem się  
rozpoczyna, iż wartość własnego guldena zo-  
staje przez Rząd obniżona.

„Największe wątpliwości wywołuje ta  
obalność, iż w całym szeregu punktów  
brak jeszcze jasności. Prawda, że pod pewnym  
względem program nie może być szczegó-  
łowy, ale przecież muszą być naznaczone  
pewne kroki, któreby dowodziły poważnych  
zamiarów Rządu i publiczność bliżej obja-  
śnił. Jakiż będzie stan po uchwaleniu usta-  
wy? Stabilizacya wartości przeciw wahaniom  
złota ku górze nie zostanie osiągnięta, a tem  
miejscem stworzoną będzie swobodna premia  
a spekulantów walutowych, którzy będą  
ieli pewność, że dewiza nie może spaść  
poniżej 119. Jeśli n. p. nadeszłyby wiado-  
mość, że książę bułgarski został zastrzelony,  
moglibyśmy się doczekać kursu dewizy 128.  
(*Poruszenie*). Czy na wypadek podniesienia  
wartości przy pomyślnych zniwach, po-  
zytywnym bilansie płatniczym i t. d., przy-  
pływ złota nastąpi, to pytanie”.

Mowca przemawia następnie przeciw  
adopowaniu mniejszej jednostki monetarnej,  
powołując się na Niemcy, gdzie po zaprowa-  
dzeniu marki, artykuły codziennego użytku  
najmnieżej nie potaniały i tak w końcu  
świadcza:

Co się tyczy ogólnego stanowiska całej  
zjednoczonej lewicy niemieckiej, to musi się  
ona liczyć z faktem, iż projekty zostały  
wniesione. Stronnictwo to jednak będzie za-  
stało stanowczych rękami, a zmierzając do  
tego poprawki nie wydają mu się niemożli-  
wymi po oświadczeniach węgierskich posłów  
w komisji finansowej w Peszcie. Publiczność  
nie powinna utwierdzić się w mniemaniu, iż  
w tej wielkiej akcyi chodzi tylko o ustale-  
nie relacji, pomyślniej dla pewnego koła in-  
teresowanych. Gwarancyi dla podjęcia wy-  
płaty w gotówce nie widzi on w ustaleniu ka-  
lendarzowego terminu; takie terminy już  
wielokrotnie zapowiadano, ale z powodu ró-  
żnych smutnych stosunków, ich niedotrzymano.  
Także nie może się on za tem oświadczyć,  
aby Minister skarbu był obowiązany podjąć  
wypłatę w gotówce, skoro pewien zapas zło-  
ta istnieje będzie. Noty państwowe są źró-  
dłem wszystkiego złego, a więc pierwszy krok  
tej akcyi polegaćby musiał na częściowym  
wycofaniu not. Minister niech nie zwleka  
ani chwili z zaciągnięciem pożyczki na ten  
cel. Tych rent złotych nie powinno się trzy-  
mać w kasie, lecz oddać je bankowi, który  
za nie musiałby wydać srebro, a tego sre-  
bra użyłby Rząd do wykupienia jedno-gul-  
denowych not papierowych. Na to potrzeba  
mniej więcej 80 milionów. Od tego, jaki los  
spotka wniosek niniejszy, który stronnictwo  
mowcy zupełnie na serjo i z całym naci-  
skiem wniosie w formie poprawki, czyni p.  
Plener zawisłem dalsze zachowanie się stron-

ciwszy do kraju, osiadł na roli. Ożeniony 1<sup>o</sup> voto  
z śp. Maryą Grotowską, siostrą b. posła do Rady  
państwa p. Leona Grotowskiego, 2<sup>o</sup> voto z p.  
Teofilą Morzanką, córką rodziny dawno w Sano-  
ckiem osiadłej, umiał dom swój uczynić jednym  
z najwięcej lubianych i najchętniej odwiedz-  
anych. Ziemia sanocka, znana z konserwatyzmu  
szlachty, jedynym może w Galicyi przykładem,  
ani jednego majątku nie oddała w ręce żydow-  
skie; ale też tutaj praca wytrwała, usilna, bro-  
ni ojcowizny. Tem szlachetnem pojęciem obo-  
wiązków, jakie wkłada na dwór tradycya dzia-  
dów, odznaczał się ś. p. Franciszek, który wszę-  
dzie, gdzie mieszkał, potrafił z wsią, z plebanją  
obu obrządków utrzymać najprzyjaźniejsze sto-  
sunki. Podróż odbył się dnia 27 b. m. w Stra-  
chojcinie, gdzie oprócz mnóstwa ludu, przeszło  
osmdziesiąt osób z bliższych i dalszych sąsia-  
dów się zgromadziło, by zancemu człowiekowi  
złożyć hołd ostatni.

W Krakowie, Michał Przygoń Szeligow-  
ski, żołnierz polski z r. 1831, urodzony w ro-  
ku 1794 i Sabina Trzetrzewińska, córka  
Jana i Heleny z Kmitów, przeżywszy lat 70.

W Peszcie, dr. Karol Keleti, radca mi-  
nisteryalny, dyrektor węg. biura statystycznego,  
w 59 r. życia.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Po-  
litechnicznej we Lwowie, dnia 1 czerwca 1892 r.  
Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12  
w południe dnia 31 maja do 12 w południe  
dnia 1 czerwca b. r., mieliśmy wiatr co do kie-  
runku zmienny ze wschodu, co do siły mierny (2),  
niebolenko zachmurzone, a powietrze miernie wilgo-  
tne (57 proc. wilg. względnej), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była  
+19,9°C., najwyższa +25,7°C. dziś w połu-  
dnie, najniższa +15,0°C. w nocy.

Cała doba była pogodna.  
Zniżka barometryczna 750 do 755 mm.  
znajdowała się w Islandyi; zwyżka 770 do  
765 mm. w północnych Niemczech.

Stan barometru zredukowany do poziomu  
morza, był dziś o godzinie 12 w południe  
765 mm.

Prognoza na dobę 2 czerwca 1892 roku (od  
północy do północy): Wiatr będzie co do kie-  
runku południowy, co do siły mierny (3);  
średnia temperatura doby pozostanie około +20°C.,  
stan nieba będzie lekko zachmurzony, a względna  
wilgotność powietrza zwiększy się do 65 proc.;  
opad deszcz chwilowy, zresztą pogoda.

— **Kradzież na poczcie.** Dnia 19 b. m.  
skradziono pocztę wozowej w drodze między Ko-  
peczynkami a Probużną, list pieniędzy z kwotą  
2200 zł. adresowany do Leona Horodyskiego w  
Tłusteńkiem. Dochodzenie karne w toku; podej-  
rzanych o kradzież aresztowano.

Do budynku urzędu pocztowego w Grębo-  
wie, wkradł się niewysłędzony dotychczas zło-  
czyńca i skradł 68 zł. z kasy podręcznej. Za-  
rządzone śledztwo.

— **Ks. Julian Kuilowski**, biskup sta-  
nisławowski, przybył dnia 28 z. m. w towarzy-  
stwie ks. prałata Litwinowicza do Śniatyna, po-  
witany przez starostę p. Arvaya, członków Rady  
powiatowej i plebanów dziekanatu śniatyńskiego,  
oraz orm. kat. proboszcza śniatyńskiego, ks. Mi-  
chała Romaszka. Następnego dnia rozpoczął  
ks. biskup Kuilowski wizytacyę kanoniczną dzie-  
kanatu śniatyńskiego.

— **Dr. Antoni Surowiecki**, adwokat  
w Tarnobrzegu, został ustanowiony generalnym  
substytutem ś. p. dra Józefa Tumidajowicza,  
adwokata w Tarnobrzegu, zmarłego w dniu 22  
maja b. r.

— **Z Uniwersytetu.** Wybór rektora  
Uniwersytetu Jagiellońskiego na rok szkolny  
1892/93, odbędzie się w sobotę, dnia 4 b. m.  
o godzinie 12 w południe. Imatrykulacya uczniów  
Uniwersytetu, wpisanych na bieżące półrocz-  
letnie, odbędzie się w sobotę, d. 11 b. m.

— **Dr. Piotr Gross**, pełnomocnik kra-  
kowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń,  
zrezygnował z tej posady ze względu na stan  
swojego zdrowia. Dr. Gross urzędować będzie je-  
dnak jeszcze do listopada.

— **Kurtyna dla nowego teatru kra-  
kowskiego.** Czas dowiaduje się z pewnego  
źródła, iż toczą się rokowania z p. Henrykiem  
Siemiradzkiem o wykonanie kurtyny dla nowego  
teatru krakowskiego. Podobno p. Siemiradzki  
gotów jest wykonać kurtynę. Myśl wykonania  
kurtyny przez p. Siemiradzkiego znalazła gorące  
przyjęcie w kołach znawców sztuki i podobno  
gotowi oni są przyczynić się poważniejszą kwotą  
do kosztów wykonania.

— **Fiasco Falba.** Dzień Wniebowstąpie-  
nia Pańskiego był znowu porażką dla pro-  
czych uroszeń Falba. Podług jego przepowie-  
dni bowiem miał to być dzień „krytyczny”  
pierwszorzędnej wagi. Tymczasem oprócz dość  
silnego upału, nie odznaczała się ta doba niczem  
szczególnem.

— **Sto semestrów.** Głośny filozof i  
estetyk niemiecki, Maurycy Carrière, profesor  
wszechniczy w Monachium, obchodził temi dniami  
rzadką uroczystość: oto zaczął setne półrocz-  
swych wykładów, rozpoczętych w Giessen. W  
dziejach uniwersyteckich jest to wypadek istotnie  
wyjątkowy.

— **Z Gorlic nam piszą:** Popis publiczny uczniów uzupełniającej szkoły przemysłowej odbył się w pięknie przystrojonej sali, dnia 15 z. m. wieczorem przy współudziale poważnej liczby gości. Uroczystość zajął kierownik szkoły, p. Karol Skwarczowski słowem wstępem, któremu powitał zgromadzonych — dalej wykazał doniosłość nauki dla stanu rzemieślniczego, olbrzymie usiłowania wysokiej Reprezentacji krajowej w zakładaniu i utrzymywaniu szkół przemysłowych w naszym kraju, — wreszcie zwrócił uwagę publiczności na żmudną pracę nauczycieli, którą podejmują, kształcą młodzież umęczoną pracą całodzienną i nocną, a przytem szorstką i rubaszną. Po odpiewaniu przez młodzież pieśni na dwa głosy: „Ojczyzna z niebios“ egzaminowano uczniów ze wszystkich przedmiotów wykładowych. — Wśród głównego popisowania się uczniów na żądanie kierownika szkoły, kilku z nich kolejno wykonywało na tablicy szkolnej rysunki odręczne, zawodowe, później ćwiczenia piśmienne z zakresu stylistyki przemysłowej; — tu wywiązywali się uczniowie znakomicie. Ustne odpowiedzi uczniów wprawiały w zdumienie publiczność, która nie spodziewała się takich rezultatów po tak krótkim, bo niespełna dwuletnim istnieniu szkoły. Również z wielkiem zajęciem oglądali goście przedłożone na stole prace uczniów t. j. rysunki odręczne zawodowe, odznaczające się należytym wykończeniem i czystością — nie mniej zwracały uwagę publiczności wypracowania piśmienne z języka polskiego, w których widoczny był wielki postęp uczniów w korespondencji zwykłej i w korespondencji przemysłowej. Dla urozmaicenia popisu, w pewnych odstępach czasu spiewała młodzież na dwagłosy doborowe pieśni — a zakończyła popis pieśnią narodową.

Po skończonym egzaminie odczytał p. Karol Skwarczowski klasyfikację, która wykazała, iż na 158 sklasyfikowanych uczniów, otrzymało postęp 127 czyli 80 proc., a między nimi 25 uczniów ze stopniem celującym.

Uczniom celującym, z wzorowemi obyczajami i z wytrwałą pilnością rozdano nagrody w książeczkach tak zaliczkowej, które reprezentowały kwotę 130 zł., nadto obdarowano ich pięknymi książkami do nabożeństwa i portretami wielkiego wieszca Adama Mickiewicza.

Marszałek Rady powiatowej p. Edward Miłkowski, zabrawszy głos unosił się nad rozkwitem tej młodej jeszcze instytucji i dziękował nauczycielstwu za pracę tak bogatą i wydatną w skutkach. Burmistrz miasta Gorlic, p. Wojciech Biechoński przemawiał ciepłymi słowami do młodzieży, zachęcając ją do wytrwania w pracy i do dalszego chętnego korzystania z nauk w tej szkole jej udzielanych — majstrów zaś wzywał, by regularnie terminatorów do szkoły posyłali. Na tem skończyła się uroczystość.

— **Czteroletnia adwokatka.** Wzruszająca scena odegrała się w jednym z sądów wiedeńskich. Do izby sądowej niepostrzeżenie weszła malutka, może czteroletnia dziewczynka i, zwracając się do sędziego, rzekła: „Mama posyła mnie, abym pięknie poprosiła, żeby panowie puścili nam tatusia, bo nie mamy co jeść“. Sędzia i sekretarz spojrzeli, że dziewczynka cheiwie spoglądała na bułkę, leżącą w kącie na biurku. Sekretarz podał ją dziewczynce, która wybiegła zaraz do przedsionka, wołając: „Mamo, chodź, pan dał nam coś do jedzenia“. Z tłumem wyszła biedna przyodziana i wynędzniała kobieta z dwuletnim dzieckiem na ręku. Była to żona wyrobniaka, Józefa Handramy, którego sąd, za jakieś drobne wykroczenie z przed lat czterech skazał na osmiodniowy areszt. Żona jego i dzieci od dwóch dni już nie jadły. Pozostawało mu jeszcze sześć dni do odsiedzenia, a więc tyleż dni głodu dla żony i dzieci. Urzędnicy sądowi zbrali pomiędzy sobą składkę, która w tym szczęśliwym wypadku złagodziła skutki nieubłaganej sprawiedliwości.

— **Król Aleksander serbski** omal nie uległ w tych dniach straszemu wypadkowi. Wracając ze spaceru z za miasta do Belgradu kołmi, chciał przejechać przez tor kolejowy w chwili, kiedy właśnie zbliżał się pociąg, którego nie mógł woźnica dojrzeć, bo w owym miejscu tor kolejowy idzie kręto. Na szczęście żandarm patrolujący spostrzegł niebezpieczeństwo i wstrzymał konie w momencie, gdy tuż przed powozem królewskim przeleciał pociąg. Król podziękował żandarmowi wzruszony, podniósł do wyższego stopnia i nadał mu order Takowy.

— **Podróżnik francuski** i badacz naukowy, Józef Martin, zmarł podczas swej podróży po Azji mniejszej w miejscowości Nowy Margelan, w prowincji Terghana, w dniu 23 b. m.

— **Prawniczka Schillera.** W Londynie żyje jeszcze prawniczka Schillera, kobieta już nie młoda i chorowita, nie z własnej winy pozbawiona wszelkich środków egzystencji. Tamtejsze niemieckie towarzystwo dobroczynności zdobyło się na wyznaczenie jej pensji, wystarczającej na zapłacenie — komornego; opłacony atoli mieszkanie, nieszczyśliwa może z głodu umierać. Dzienniki niemieckie żębrzą dla niej jakmużny, wskazując adres niemieckiego Towarzystwa dobroczynności w Londynie.

— **Cena kobiety.** Nie tak Chińczyków, w czasach pierwszego ich zetknięcia się z Europejczykami, w podziw nie wprawiało, jak uszanowanie, jakie ci ostatni okazali kobietom. Służba, na widok siedzących przy stole wraz z mężczyznami niewiast, wprost oburzała się na takie lekceważenie godności męskiej. Gdy pierwszy gubernator Hongkongu, lord Chisan, zjechał tamże w r. 1842 wraz z żoną, odwiedził go jeden z bogatych mandarynów. W czasie odwiedzin tych, pilnie przypatrywał się żonie lorda, a gdy na chwilę wyszła z pokoju, zapytał go wiele dał za nią. Lord, pragnąc zabawić się kosztem Chińczyka, odparł po wahaniu: „Kosztuje mnie sporo bo 2.000 dolarów.“ „W takim razie — zaproponował mandaryn, dobywając pieniądze — dam za nią 5.000.“ Chińczyk propozycję poparł tak poważnym wyrazem twarzy, iż lord tracąc chętkę do śmiechu, jał wykręcać się jaknajgrzeczniej, gdy zaś mandaryn napierał dalej, podnosząc ofertę do 7.000 dolarów, Chisan zmuszony był w końcu zapewnić go, że Anglii, raz kupiwszy żonę, nie mają zwyczaju odprzedawania jej. A sporo upłynęło czasu i zakłęb, zanim Chińczyk uwierzył w podobnie nierozsądny zwyczaj i od targu odstąpił.

— **Kuchnia chińska.** W ostatnim numerze londyńskiego miesiicznika *Ateneum* spotykamy artykuł p. Bentineck, poświęcony kucharstwu chińskiemu. Dowiadujemy się z niego że kiedy n. p. w Europie mięso psa uważa się za niezdatne do jedzenia, w Chinach przeciwnie tużę psy na pokarm dla ludzi. Szczególniej bardzo poszukiwane są jeszcze ślepe, ale tłuste małe szczenięta. Chińscy smakosze spożywają je oblane przyrumienionym olejem rybowym. Koty również są uważane za przysmak, trzymając je na łańcuszkach, celem pozbawienia ruchu, by się pręcej i lepiej utuczyły. Ale najbardziej godne, jeśli nie zardrości, to uwagi jest, że szczerz zajmuje znakomite miejsce wśród chińskich przysmaków. Obmyślano nawet po folwarkach sposób licznego wychowywania tych zwierzątek przez stawianie szcurników. Wśród ścian z cegły umieszczają szereg szklanych butli z szerołkami sztykami, tak umocowanych, że nasładują szczeliny, w których szczerz lubią się gnieździć. W każdej takiej butelce wyrasta szybko nowa rodzina, a właściciel od czasu do czasu może obliczyć swój inwentarz i wybierać najtłustsze sztuki na zabicie. Para tłustych szczerzów na rynku w Kotonie lub innym wielkiem mieście Państwa Niebieskiego, kosztuje przeciętnie 3/4 franka. Dalej w szeregu przysmaków u Chińczyków, spotykamy ropuchę; najbardziej poszukiwane są na targach żywione ryżem. Podawane są one na stół ze wszystkim, podobnie jak u nas kwiczoły. Po ropuchach następują pająki, bez których żadna wykwinna uczta w Chinach się nie obejdzie. Poczwaraki i gąsienice różnych owadów są zwyczajnym pokarmem ludności. Do zbyt kochanych potraw należą gniazda jaskółcze, a mianowicie ich część wewnętrzna, przejęta nawskróś rodzajem lepkiej śliny jaskółek, której one używają przy budowie owych gniazd. Używane są one na zupę, a porcja jej w jadłodajniach chińskich kosztuje 20 franków. Mleka krowiego nie używają zupełnie, jakoteż masła i sera, zato mleko kobyłe, osłe i wieblądzie cieszy się wśród Chińczyków wielkiem uznaniem. Mięso cielęce budzi u nich dziwny wstręt i nie mogą się wydzwić Europejczykom, że ci takowe jedzą. Najpowszedniejszym pokarmem ludności jest ryż, który spożywają w rozmaity sposób przyrządzony. Na stołach bogaczy i mandarynów podają ryż czerwony, który jest nieczem innym, jak zwykłym ziarnem zbóż, przybierającym po ugotowaniu barwę różową. Ryż taki nazywa się mandaryńskim i pod karą śmierci nie wolno go wywozić poza granice państwa.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Duchy 1. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru.** Wczoraj, po wielu trudnościach, przyszło nareszcie do skutku przedstawienie komedyi Przybylskiego p. t.: „Protekeya dam“. O tym najnowszym utworze sympatycznego i utalentowanego autora, napiszemy jutro obszerniej.

**Repertoar teatralny.** W teatrze letnim dziś, we środę koncert muzyki wojskowej 30 pułku piechoty pod osobistym kierownictwem kapelmistrza p. Rolla; jutro we czwartek „Honor“, komedia w 4 aktach Hermana Sudermanna. Trzeci gościnny występ pana Józefa Kotarbińskiego, artyści teatrów warszawskich, w piątek po raz drugi „Protekeya dam“, komedia w 3 aktach Zygmunta Przybylskiego.

**Na pomnik Chopina.** Komitet budowy pomnika Fr. Chopina uchwalił wystosować odezwę do wszystkich szkół muzycznych, aby urządzając popisy, nałożyły skromną chociażby cenę wstępu. W obec nader żywego interesowania się publiczności popisami, w sposób ten, nie dający się nikomu uczuć, można zebrać wcale pokaźną kwotę.

**W koncercie** dnia 6go czerwca na pomnik Chopina oprócz znakomych sił wykonawczych, usłyszemy także niezwykłej doskonałości instrument, który bezinteresownie wypożyczyła p. Gabryelska, właścicielka składu fortepianów w Krakowie. Jest to wspaniały koncertowy Bechstein z angielską mechaniką. — Sprowadzono go umyślnie, gdyż p. Domaniewski grywa zwyczajnie na fortepianach angielskich. Kosztowny ten fortepian będzie mógł i po koncercie pozostać we Lwowie, oczywiście jeżeli znajdzie nabywcę.

**Wystawa sztuk pięknych** będzie przez czwartek i piątek, t. j. 2 i 3 czerwca, zamkniętą dla publiczności.

„Świat“ w najwiewszym zeszyście (z 1 czerwca), przynosi serię zajmujących i ładnych rycin. Na czele spotykamy winięty p. Artura Wielogłowskiego, przedstawiającą epizod wyścigów krakowskich. P. Jan Styka dostarczył dwóch studyów do postaci historycznych z obrazu „Polonia“, podobnie i p. Mieczysław Reyzner udzielił dwóch z natury pochwyconych typów z obrazu „Na niesporach“. P. Stanisław Janowski narysował figurę Żółkiewicza ze „Szkiców węglem“ Sienkiewicza. Uwagę zwraca reprodukcja obrazu p. Antoniego Austena „Odpływ buczy“ i „Widok portu Calais“ p. Czesława Jankowskiego. Wśród wielu zasługujących na uwagę prac literackich, zaznaczamy odczyt p. Zygmunta Noskowskiego „Od Bacha do Chopina“ i dalszy ciąg pouczającej i fachowej rozprawy p. Wł. Łuszczykiewicza „Karta z dziejów malarstwa polskiego“. P. Antoni Lange ogłasza wiersz p. t.: „Pieśń o słowie“.

## Korespondencya Redakcyi.

**W Pan G. w W.** „Złotówka“ według Lindego, na którego powagę W Pan się powołuje, znaczy „złoty polski“ (*ein polnisches Guldenstück*). — Wyraz ten nie może być przeto używany na oznaczenie złotego reńskiego, czyli „guldena“ waluty austriackiej. Raz jeszcze proszę W Pana nie odbiegać od utartych i powszechnie przyjętych wyrazów i określeń, gdyż takie dowolne zmiany przyczyniają nam w dwójnasób pracy.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Ze świata finansowego.

Wiedeń, 31 maja.

Pokrywece kupna spekulacji popchnęły cokolwiek kurs kredytowy naprzód. W skutek niepomyślnych wiadomości o stanie zasiewów na Węgrzech, oraz w skutek bankructwa wiedeńskiej znacznej firmy J & L Löwy, której liczne weksle spoczywają w portfelach bankowych, początkowo dobra tendencja osłabła cokolwiek. Końcowe notowania wypadły jednak względnie dobrze. Stosunkowo najznaczniejszej zmiany doznały akcje kolei Busztiehradzkiej, gdyż podskoczyły o 10 zł. na sztuce. W rublach stagnacja. Dewizy i waluty słabe. — W Berlinie realizowano papiery bankowe i górnicze. Rozeszła się pogłoska o zniesieniu cen koksu w rewirze bochumskim. Natomiast cena żelaza poszła o 3 marki w górę.

**Plantacye chmielu.** W W. Ks. Poznanskiem dłuższe ciepła oddziaływały bardzo pomyślnie na rozwój plantacyi chmielowych; w ogóle obecny stan rośliny rokuje jaknajlepsze widoki. W Bawarii wzrost chmielu w tym roku jest pomyślny. W Wirtembergii podobnie, chmiel jest tam już tak wysoki, że może być przytwierdzony do drutów i tydzień W Alzacji dotkliwie zimna opóźniła znacznie rozwój rośliny; pędy na nierówne i przeważnie liche. W Belgii chłody wpłynęły ujemnie na wegetacyę, w ostatnich dniach jednak spadły deszcze, po których spodziewają się poprawy tego stanu rzeczy. W Anglii szereg dni chłodnych, lecz słonecznych, wzmocnił roślinę, a częste lecz krótkie deszcze dostarczyły tyle wilgoci, ile potrzeba, aby roślina nie wybujała za nadto. W Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej stan plantacyi chmielu jest niepomyślny, skarżą się też powszechnie na masę robactwa obsiadającego roślinę.

## Targ zbożowy.

Dnia 1 czerwca 1892.

**Lwów,** pszenica 9— do 9-10, żyto 7-80 do 8-10, jęczmień 6— do 7-20, owies 6-90 do 7-50, rzepak nowy 9-50 do 10—, groch 6-50 do 9-50, wyka 5— do 5-50, nasienie lniane 6-50 do 7-25, hreczka 9-50 do 11-50, koniuczyna czerwona 50— do 60—, biała — do —, szwedzka — do —, kminek — do —, anyż — do —, kukurudza 6-10 do 6-20, chmiel nowy za 60 kilg. 55— do 65—, spirytus 13-50 do 14-25.

Uspობienie słabe.

**Kraków:** pszenica biała 9-90 do 10-15, czerwona 9-50 do 10-10, żółta 9-50 do 10-10, żyto 8-50 do 9-20, jęczmień browarny 7-50 do 8—, pastewny 7— do 7-25, owies 6-75 do 7-15, hreczka 8— do 9—, groch 8— do 10—, koniuczyna czerwona 50— do 65—, biała 50— do 70—, rzepak 11-25 do 11-75 zł.

Uspობienie: słabe.

**Praga:** pszenica czeska 9-60 do 10-35, węgierska 10-20 do 10-35, austriacka — do —, jęczmień 6-10 do 9-75, owies 6-10 do 6-70, nasienie rzepakowe 12-50 do —, olej rzepakowy — do —, groch 10— do 14—.

**Budapeszt:** pszenica na wiosnę 8-60 do 8-64, na jesień 8-17 do 8-19, kukurudza na maj-czerwiec 5-03 do 5-05, na lipiec-wrzesień 5-11 do 5-13, owies na maj-czerwiec 5-50 do 5-52, na jesień 5-52 do 5-54, rzepak na sierpień-wrzesień 11-70 do 11-80. Spirytus kontyng. podatku 17-50 do 18—.

**Linz:** pszenica węg. 10-20 do 10-60, górno-austriacka 9— do 9-60, żyto górno-aust. 9— do 9-50, węg. 9-50 do 10—, jęczmień górno-aust. — do —, górno-aust. pastewny 5-50 do 6—, kukurudza 6-10 do 6-50, owies górno-aust. 5-60 do 6-40, czeski 6-15 do 6-60, nasienie lniane górno-aust. — do —, sól austr. 13-75 do 14-25, morawański 14-50 do 15— (ceny za 100 kilo). Spirytus podatku pro 10.000 litr procent 19-25.

## Targ zbożowy zagraniczny.

**Warszawa:** pszenica 113 do 126, żyto 104 do 116, średnie — do —, owies 74 do 94, średni — do —, gryka 103 do 110, jęczmień 75 do 92, na pasze — do —, kasza jaglana 118 do 138, gryczana 105 do 133, kukurudza 76 do 79, groch — do —.

(Ceny w kopiejkach za pud).

Okowita: Wiadro 100 pre. 10-05 rubli netto, Wiadro 78 pre. 8-80 do 2 pre.

**Wrocław:** pszenica 21-40 marek, żółta 21-30, żyto 20-60, owies 14-80, olej rzepakowy 55-50, kukurudza 13-50. Spirytus 56-70 m.

**Szczecin.** Pszenica na maj 210—, na czerwiec-lipiec 206—, żyto na maj 204—, czerwiec-lipiec 189—, olej rzepakowy 43-50, na wrzesień-październik 43-50, spirytus 38-50.

**Gdańsk:** Pszenica na maj-czerwiec — do — marek, na czerwiec-lipiec 169 do 170, na wrzesień-październik 155 do 156. Cena regulacyjna transytowej 174. Żyto na maj-czerwiec 189 do 190, na czerwiec-lipiec 180 do 189, koniuczyna biała — do — (za 50 kilo), czerwona — do —, szwedzka — do —, tyfotka — do — marek. Spirytus niepodlegający cłu w towarze gotowym 63—, podlegający cłu 43—.

**Hamburg.** Pszenica 190— do 205—, żyto 186— do 218—, południowo-rosyjskie 178— do 180—, olej rzepakowy 55—, spirytus 27-50.

**Berlin:** pszenica na maj 189-50, na czerwiec-lipiec 187-50, żyto loco 194— do —, na maj-czerwiec 195—, na czerwiec-lipiec 193—, jęczmień 140 do 190, owies na maj 149-50, na czerwiec-lipiec 149-50, olej rzepakowy loco 53-40, na maj-czerwiec 53-10, wrzesień-paźd. 53-80 Spirytus 10.000 litr procent Trallesa loco 38-40.

**Sprawozdanie tygodniowe** Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie, od 14 maja do 21 maja b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 9-40 do 9-65, żyto 8-15 do 8-50, jęczmień browarny 7-25 do 7-40, pastewny 6-35 do 6-75, owies 7-15 do 7-50, hreczka 9-50 do 11—, kukurudza wesoła roczna 6-50 do 6-75, nowa 6— do 6-30, groch do gotowania 8-50 do 10—, pastewny 6-50 do 8-25, fasola — do —, bobik 6-75 do 8-25, wyka 5— do 6-25, koniuczyna 50— do 70—, koniuczyna szwedzka — do —, anyż rosyjski 28— do 29—, anyż płaski 32— do 33—, kminek 20— do 21—, rzepak letni mowy 9-75 do 10-25, rzepak letni — do —, nowy — do —, lnianka 8— do 8-25, nasienie lniane 10-75 do 11—, chmiel nowy 107— do 116—, nafta zwykła — do —, salonowa — do —, wszystkie za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 51-15 do 51-50.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj przed południem ogólnych posłuchań i racyi przyjął między innymi: Tajnego radcę ks. Adama Sapiechę, Namiestnika Morawy Loebla, ks. Pawła Sapiechę, radcę Dworu Drdackiego, i pensjonowanego wiceprezydenta wyższego sądu krajowego Madejewskiego. Na prywatnym posłuchaniu przyjął Jego Ces. Mość *attachés* wojskowych przy ambasadach niemieckiej i francuskiej pułkowników Deinesa i de Torcy, a następnie

nie księcia della Grazia, ojca narzeczonego baronówny Marii Rainerii.

Według dzienników wiedeńskich Jego Ces. Mość nadał order Złotego Runa: ks. Oettingen Wallersteinowi, komendantowi korpusu ks. Lobkowitzowi, wielkiemu koniuszemu ks. Liechtensteinowi, komendantowi korpusu Grünemu, oraz hr. Falkenhaynowi.

Najj. Pan odbył wczoraj przegląd bośniacko-hercegowińskich batalionów nr. 2, 3 i 4, zarządził taktyczne ćwiczenia i podchwalił postawę żołnierzy.

Najj. Pani wyjechała przedwczoraj rano z najłm orszakiem do Lichtenegg pod Wels, w odwiedziny Najd. Arcyksięcia Franciszka Salvatora i Marii Walery i powróciła wieczorem do Lainz.

Attaché wojskowy przy ambasadzie francuskiej w Wiedniu, pułkownik de Torey opuścił w tych dniach swą posadę i powróci do Francji, gdzie obejmie komendę wojskową. Najj. Pan nadał mu krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Ferye Izby deputowanych, jak dowiaduje się *Presse*, potrwać przez cały przyszły tydzień. Komisya dla przedłożenia podatkowych będzie odbywać do soboty codzienne posiedzenia, poczem odrocy się do przyszłego czwartku.

Dzisiaj mają być podjęte w Wiedniu na nowo rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego między Austro-Węgrami a Serbią. Rokowania te zostały przerwane przed dziesięcioma dniami albowiem delegaci serbscy oświadczyli, że w kwestyi taryf i konwencji przeciw zarazie bydłowej potrzebują nowych instrukcji z Belgradu.

Węgierska Izba deputowanych uchwaliła jednogłośnie rezolucyę Iranyiego, odnoszącą się do wolności religijnej i równouprawnienia wyznań.

Ruch emigracyjny wśród mieszkańców gubernii łomżyńskiej, jak pisze *Warszawski Dziennik*, wzmaga się ciągle: Od dnia 1-go kwietnia po 1-szy maja r. b. opuściło ojczyznę 347 mieszkańców tej gubernii, przyczem, podobnie jak w marcu, powiat kolneński dostarczył najliczniejszego kontyngensu emigrantów, mianowicie 222-ch ludzi. Pomiędzy wychodźcami najwięcej jest mężczyzn od lat 20-tu do 40-tu, wszyscy religii katolickiej, żonaty zaś 50-ciu pozostawili żony i dzieci bez środków utrzymania.

Niemiecki ambasador w Petersburgu generał Schweinitz — jak donosi *Pol. Corr.* — niebawem ma ustąpić ze swego stanowiska i w ogóle wycofać się ze służby dyplomatycznej.

Według najświeższych wiadomości, wkrótce już nastąpi cofnięcie zakazu wywozu dla pszenicy, owsa i jęczmienia ze wszystkich bez wyjątku miejscowości w Rosyji. Kwestyi tej poświęcono obszerny memoriał, w którym wypowiedział swe zdanie komisya zbożowa, zasiadająca pod przewodnictwem członka Rady państwa, Abazy.

Przedwczoraj zawiął do portu w Rydze czarty z rządu parowiec amerykański, z ofiarami na rzecz ludności rosyjskiej dotkniętej klęską nieurodzaju. Parowiec w przystani został powitany przez gubernatora hr. Bobrzyńskiego, prezesa komitetu giełdowego, policmajstra i inne władze.

Najwybitniejszy niegdyś dziennik katolicki we Francji, *La Défense*, założony w roku 1876 przez arcybiskupa Dupanloup, przestał wychodzić. Pismo to, które dawniej miało najściślejsze stosunki z Watykanem, od lat czterech przybrało barwę wybitnie rojalistyczną. Dlatego upadek jego ma znaczenie polityczne.

Sojaliczna rada gminna przedmieścia Saint-Denis postanowiła zaprowadzić chrzest cywilny, dla wyrugowania chrztów kościelnych.

Prezes gabinetu włoskiego, Giolitti, jak już wiadomo z wczorajszej depechy, zażądał od Izby deputowanych prowizoryum budżetowego na przeciąg sześciu miesięcy. Żądanie tak niezwykłe długiego prowizoryum zdaje się wskazywać, iż gabinet, przekonując się o niemożności utrzymania potrzebnej harmonii z dotychczasową Izłą, zamierza ją rozwiązać i rozisać nowe wybory, które odbędą się prawdopodobnie na początku jesieni. Na tej drodze rząd spodziewa się otrzymać większość, dającą silniejszą niż do-

tychczasową rękomię, iż losy gabinetu nie będą wisiły ciągle na włosku. Opozycja zamierza sprzeciwić się sześciomiesięcznemu prowizoryum, skutkiem czego należy się przygotować na bardzo gorącą w Izbie sytuację.

Parlament angielski ma być rozwiązany już 22 czerwca.

Według zapewnień z Sofii, doniesienie *Nowoje Wremia*, jakoby były rosyjski konsul Gerow otrzymał polecenie od bułgarskiego ministra spraw zagranicznych, ażeby wraz z egarchą ułożył warunki przywrócenia urzędowych stosunków rosyjsko-bułgarskich — jest, jak to można było przewidywać, zmyśleniem, nieopartem na najmniejszych rzeczywistych podstawach. Nieobecność konsułów rosyjskich tak mało daje się użuć Bułgari, iż nikt ich powrotu nie pragnie, a plotka, puszczone przez dziennik rosyjski, dowodzi tylko, jak mylna ma ta prasa pojęcie o charakterze mężów, kierujących bułgarskim rządem i o usposobieniu ludności.

Z okazji imienin księcia Ferdynanda odbyła się dnia 30 maja w Sofii wielka rewia całej załogi. Byli na niej: książę, wszyscy ministrowie i agenci dyplomatyczni. Zwróciło uwagę, że generalny konsul Rumunii kazał na budynku konsulatu wywieść flagę. Pierwszy to tego rodzaju wypadek od wstąpienia na tron ks. Ferdynanda.

Sułtan nadał ustępującemu włoskiemu ambasadorowi, panu Ressimannowi, wielką wstęgę orderu *Osmanie*. Ressimann w tych dniach wyjeżdża do Rzymu.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Nisko**, 1 czerwca. (Tel. pryw.) Dzisiejszej nocy spłonęło w Ulanowie 102 domów mieszkalnych z budynkami gospodarczymi. Dwoje ludzi utraciło życie.

**Wiedeń**, 1 czerwca. *Wiener. Ztg.* ogłasza: Kawalerami orderu Złotego Runa mianowani dalej: ambasador hr. Szechenyi; książę Emil Egon Fuerstenberg; generał kawaleryi książę Croy-Duelmen i hr. Ferdynand Zichy.

Ogłasza też *Wiener. Ztg.* rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych, wymieniające stosownie do punktu 5 układu o zarazach bydłowych z Niemcami, okręgi zamknięte w porozumieniu z rządem węgierskim.

**Wiedeń**, 1 czerwca. „Dziennik rozporządzeń wojskowych“ donosi:

Najj. Pan zezwolił na zniesienie fortyfikacji w Temeszwarze.

**Wiedeń**, 1 czerwca. Pewna część członków deputacji rumuńskiej odjechała ztąd dziś rano. Przewodca deputacji, Ratiu, złożył w południe szefowi kancelaryi gabinetowej Najj. Pana, Braunowi, memorandum z zażaleniami Rumunów, obejmujące około stu stronnic arkuszowych, a zredagowane w językach: niemieckim, węgierskim i rumuńskim.

**Wiedeń**, 1 czerwca. Profesor psychiatrii Meynert zakończył życie.

**Wiedeń**, 1 czerwca. Izba deputowanych na wczorajszym posiedzeniu uchwaliła znaczną większością głosów wniosek Rosera, aby posiedzenia komisji walutowej były jawne. Przeciw wnioskowi przemawiał prezes pomienionej komisji p. Jaworski. Izba odesłała następnie do komisji podatkowej wniosek Dipauliego o wydanie ustawy w sprawie odpisywania podatku gruntowego w razie klęsk elementarnych, poczem rozpoczęła ogólną dyskusyę nad przedłożeniem rządem o uregulowaniu koncesyjonowanego przemysłu budowlanego. Po obszernym wywodzie referenta, który polecał przyjęcie przedłożenia, przemawiali pp. Zucker i Bohaty za przejściem do rozpraw szczegółowych.

Młodoczesi Lang i towarzysze interpelowali Prezesa gabinetu, z jakiej racji wydano zakaz zbiorowego udziału czeskiego Towarzystwa gimnastycznego w uroczystościach gimnastycznych we Lwowie i Nancy. W interpelacji podniesiono, że chodzi tu tylko o objawy sympatyj dla stowarzyszeń mających te same cele, co czeskie stowarzyszenia gimnastyczne, niemniej o odwzajemnienie się za odwiedzin francuskich gimnastyków podczas zeszloroocznej wystawy w Pradze.

Dep. Bianchini wniósł do P. Ministra sprawiedliwości interpelacyę z powodu panujących w Dalmacyi stosunków prasowych.

Dep. Kaiser domagał się, aby P. Minister rolnictwa odpowiedział na interpelacyę

co do przyrzeczonego zaprowadzenia instytucji spółek rolniczych, niemniej wniesienia odnośnego projektu ustawy.

**Wiedeń**, 1 czerwca. W komisji dla przedłożenia walutowych zabierali wczoraj głos pp.: Kaizl, dr. Rappaport, Kramar, Mauthner i hr. Piniński, poczem odroczone obrady do dnia dzisiejszego.

Dep. hr. Piniński uważa podwyższenie podatków za konieczne następstwo regulacji waluty, oświadcza się przeciw wszelkiemu pospiechowi przy nabywaniu złota i podjęciu wypłat gotówką, walczy zapatrywania pp. Schaupa, Mauthnera i dr. Plenera pod względem relacji i oświadcza, że wniosek dr. Plenera, aby wycofać z obiegu srebrnego guldena, jest najzupełniej niepolityczny.

**Wiedeń**, 1 czerwca. (Tel. pryw.) Członkowie czeskiego krajowego i narodowego teatru (pod dyrekyę Szuberta) rozpoczynają dziś na wystawie muzyczno-teatralnej szereg ośmiu występów, które budzą w Wiedniu wielkie zaciekawienie. Przedstawione będą wyjątki dzieł czeskich autorów i kompozytorów, a mianowicie: Smetany, Dworzaka, Bendla i Szobora, melodramat Jaroslawa Verchlickiego (z muzyką Fibicha) tudzież dramata Jerzabka i Szuberta.

**Wiedeń**, 1 czerwca. (Tel. pryw.) Dotychczasowy wynik nowej taryfy telegraficznej, zaprowadzonej od 1 stycznia, okazuje znaczne zmniejszenie się dochodów w porównaniu z dawną taryfą. Dochód w czterech pierwszych miesiącach wynosi o blisko 400.000 złr. mniej.

Pierwsze posiedzenie Izby po Zielonych Świętach odbędzie się zapewne dnia 10go czerwca. Komisya walutowa zbierze się jednak wcześniej.

**Peszt**, 1 czerwca. (Tel. pryw.) *Nemzet* podaje wiadomość o rzekomej silnej wzburzeniu umysłów w Królestwie Polskiem.

**Peszt**, 1 czerwca. (Tel. pryw.) *Nemzet* wywodzi, że wzburzenie umysłów w Królestwie polskiem pochodzi w części z agitacji zagranicznych klubów, które jednak nie w Galicyi, ale gdzieindziej mają siedzibę. Galicya nie bierze udziału w agitacyach. Kluby agitatorskie rozporządzają jakoby dość wielkimi sumami. Doniesienie *Nemzetu* wzbudza tutaj zaciekawienie, chociaż nie znajduje wiary.

**Przibram**, 1 czerwca. W kopalni Birkenberg wybuchł gwałtowny pożar w szybie Marya.

**Birkenberg**, 1 czerwca. Pożar w szybie Marya wybuchł wczoraj popołudniu. Do dziś rana wydobyto z szybu 12 nieżywych ofiar katastrofy. Akcy ratunkowa, uwięzioną częściowo powodzeniem, trwa dalej. Pożar w podziemiach, jak się zdaje, już ustał. Braknie jeszcze kilku robotników.

**Praga**, 1 czerwca. Do dziś, godziny 4 rano, wydobyto z płonącego szybu w kopalni srebra Birkenberg pod Przibram 12 trupów i 20 żyjących robotników. Akcy ratunkową musiano zawiesić z powodu odurzających gazów, lecz dziś przedpołudniem podjęto ją nanowo. Pożar dogasa.

**Zagrzeb**, 1 czerwca. Z wybranych przedwczoraj do sejmu deputowanych w liczbie 51, należy 45 do stronnictwa narodowego, 5 do frakcyi Starcewica, jeden do bezbarwnych. Wczoraj wybrano w 23 okręgach. Dotychczas zany jest rezultat tylko z 12 okręgów; wszyscy wybrani należą do stronnictwa narodowego.

**Poczdami**, 1 czerwca. Następca tronu rumuńskiego, ks. Ferdynand przybył tu wczoraj po południu.

**Paryż**, 1 czerwca. W Izbie deputowanych minister Rouvier na interpelacyę dep. Houbeyrana i Bourgeois w kwestyi waluty odpowiedział, że przedewszystkiem Anglia musi pilnie śledzić rozwiązania przesilenia walutowego; Francya zaś powinna się mieć na baczności. Rząd przeciwny jest wypowiedzeniu romańskiej unii monetarnej.

Izba przyjęła następnie prosty porządek dzienny, jakiego domagał się rząd odnośnie do tych interpelacji.

**Petersburg**, 1 czerwca. Ogłoszono ukaz, mocą którego mają być od 1 października sformowane dla istniejących pięciu brygad strzeleckich w Rosyji europejskiej, po dwie lekkie baterie na stopie pokojowej. Kaukazka brygada strzelecka otrzyma dwie górskie baterie.

**Rewel**, 1 czerwca. Nadzwyczajny Sejm szlachty estońskiej uchwalił, wbrew dawniejszemu postanowieniu, utrzymać nadal tutejszą niemiecką szkołę szlachecką, istniejącą przy katedrze, na koszt szlachty, jako szkołę z rosyjskim językiem wykładowym.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 31go maja 1892 godzina 10, minut 45. Akcy kredytowe 320-25 Akcy kolei państwowej 299-12, Akcy tytoniowe 176-50, Anglo-austriackie 156-10, Unionbank 249-—, Kolej Karola Ludwika ——, Południowa 90-—, Renta papierowa ——, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych ——, listy zastawne ——, galic. obligacye indemnizacyjne ——, do ——, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 98-50, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 ——, Napoleondor ——, Rubel papierowy ——, 4-prc. węgierska renta złota —— za 100 marek 58-52, Usposobienie nierozstrzygnięte.

Wiedeń, 31go maja 1892 r., godz. 1, minut 35. Akcy kredytowe 320-25, Alp. Tow. górnicze 64-90, Węgierskie akcy kredytowe 362-50, Akcy anglo-austriackie 155-50, Akcy banku Union 248-50, Akcy kolei Karola Ludwika 215-—, Akcy kolei Północnej 289-50, Akcy kolei Południowej 91-—, Losy tureckie 45-80, Akcy kolei państwowej 300-87, Akcy kolei Lwowsko-Czernewieckiej 245-— Akcy kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197-—, Wiedeńskie losy komunalne 159-50, Akcy tytoniowe 176-25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105-25, Akcy kolei Elbetal 238-75, Akcy banku dla krajów koronnych 219-40, 4-prc. węgierska renta złota 110-65, Akcy banku związkowego 118-25 Rubel papierowy 1-26-—, Węgierska renta papierowa 100-95. Usposobienie utrwalone.

Wiedeń, 30go maja 1891 r. godz. 5 minut —. Akcy kredytowe ——, Anglo-austriackie —— Akcy banku dla krajów koronnych ——, Akcy kolei Karola Ludwika ——, Południowa ——, Renta papierowa ——, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe ——, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 5 pr. prc. ——, Galicyjski bank rustykalny ——, Losy z roku 1883 ——, Napoleondor ——, Rubel papierowy ——, za 100 marek ——, Usposobienie ——.

Telegramy zbożowe z dnia 30go maja 1892 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr procent 17-37 do 17-62 zł. Budapeszt. Pszenica na wiosnę 8-67 do 8-69 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 189-50 do —— zł., żyto —— do —— zł., spirytus 38-40 zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 53-80 —— fr.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Kreschowiecki.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 złr., pocztą 4 złr.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 złr., pocztą 1 złr. 35 ct. Z „Przewodnikiem“ za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 złr. 75 ct., pocztą 4 złr. 75 ct.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 złr. 30 ct., pocztą 1 złr. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doбором treści literackiej jak i artystyczną wartością dzieła ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1892 r. warszawski „Tygodnik Ilustrowany“, po następującej cenie:

We Lwowie: kwartalnie 2 „ 50 ct.  
miesięcznie 84 „

Na prowincyi: kwartalnie 3 „ 15 „  
miesięcznie 1 „ 5 „

M. JONASZ

dom bankowy i kantor wymiary we Lwowie, ul. Jagiellońska 3

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym.

Zlecenia z prowiney wykonywa niezwłocznie bez doliczenia prowizji i poleca się szczególnie

Główna reprezentacja dla Galicyi największego i najbogatszego w świecie Towarzystwa ubezpieczenia

Przyjechali do Lwowa

Hotel Zorza. Pp K. Laskowski i F. Gostkowski z Krakowa, A. Wiśniewski i A. Witkowski Plichowa, F. Brunicki, z Kłęczan, G. Gillhausen, A Rindskopf, R. Heller i R. Schröder z Wiednia, F. Pollack z Trübau.

Hotel Imperial.

Pp. F. Kühner z Czerniowiec, G. Romer z

Krakowa, M. Jasilkowski z Ostrowa, J. Endler z Warnsdorfu, A. Goldenstein i D. Ambroziewicz z Rossyi, P. Chomici z Przemysla.

Hotel Centralny.

A. Wiśniewska z Żuranówki, S Żomnicka z Waręża, J. Steidl z Żurawia W. Zielisński z Iwaneczan E. Truszcza z Starejsoli, S. Holzer z Krakowa, S. Hulles i A. Silberman z Wiednia.

Wystawy i Muzea.

Muzeum im Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej L. 18, otwarte dla publiczności w święto i niedziele od godziny 10 11 przed południem, we środy i soboty od g 11-3. Wstęp wolny

Muzeum Zakładu narodowego im. Ossolińskich od godziny 10-1 przed i od 3-5 po południu we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe w ratuszu codziennie od godziny 9-1 przed i od g. 3-6 po południu Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 ct. W niedzielę otwarte od g. 10-1 przed połudn. wstęp wolny.

Nieustająca wystawa sztuk pięknych, plac św. Duchy L. 10, I piętro, otwarta codziennie od g 10-4 po południu. Wstęp w dnie powszednie 30 ct, w niedziele i święta 15 ct.

Gmach sejmowy codziennie po poprzedeim zgłoszeniu się u zarządcy gmachu.

Biblioteka uniwersytecka codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Table with columns for 'Do Lwowa przychodzi' and 'Ze Lwowa odchodzi' listing train routes, times, and destinations like Krakowa, Muszyn-Krynicy, etc.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 1 czerwca 1892.

Table with columns for 'Akcyje za sztuke', 'List. zast. za 100 zł.', 'Listy dłużne za 100 zł.', 'Oblig. za 100 zł.', 'Losy miasta Krakowa', 'Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 maja 1892.

Table with columns for 'Dług państwa', 'Obligacje indem. 5 pr.', 'Akcyje', 'Losy'.

Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.

Table listing various bonds and interest rates, including 'Listy zastawne losowane', 'Obligacje z prawem pierwszeństwa'.

Kurs złota.

Table listing gold prices and exchange rates for various locations like Augsburg, Berlin, Frankfurt, etc.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 1569 (2390 2-3) C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należących się galic. Zakładowi kredytowemu...

wcale nie, lub w należyłym czasie nie mogła być doręczoną do rąk adw. dr. Olszewskiego, którego się równocześnie dla nich, kuratorem, a adw. dr. Barbackiego zastępcą kuratorem ustanawia i przez niniejszy edykt. Nowy Sącz, dnia 12 marca 1892.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestyńskiego. C. k. Sąd powiatowy Gliniany, dnia 3 maja 1892.

L. 2591 (3189 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnej czyni wiadomo, że w sprawie kasy zaliczkowej w Nadwrnej przeciw Osiaszowi Brenner o 300 zł. aw. zpn, na dniu 14 czerwca 1892 i 19 lipca 1892 każdym razem o godz. 10 przed poł. odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 279 księgi gruntowej gminy kat. Cucyłów część I objętej.

L. 9664 (3140 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Barbary Kulmowej w kwocie 53 zł. 50 ct. zpn. w dniach 3 czerwca 1892 i 8 lipca 1892 w Sądzie o godzinie 10 rano, realność pod lk. 31 w Trąbkach lwh. 122 ks. grunt. gminy Biskupice-Trąbki objęta przez publiczną licytację sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1015 zł.

Zakład 102 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przegladając można w registraturze Sądu.

O tem zawiadania Sąd interesowanych, tych, którym rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 16 grudnia 1891 do hipoteki weszli, do akt c. k. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, 2 marca 1892.

L. 1167 (3117 3-3)  
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 30 czerwca 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 sierpnia 1892, nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 84 według wyk. hip. 92 i połowy wyk. hipotecznego l. 93 księgi gruntowej gminy Skorodne Mikołaja Miszków własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 34 zł. 77 ct.

Cena wywołania 667 zł. 60 ct.

Wadyum 66 zł. 76 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Gorczycę zastępcę c. k. notaryusza w Lutowiskach.

Lutowska, dnia 5 marca 1892.

L. 966 (3027 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że w celu wydobycia kwoty 47 zł. 60 ct. i 83 zł. 38 ct. zpn. odbędzie się na rzecz kasy pożyczkowej gminy Mielnica jako prawonabywcy Meschulema Sokal przymusową sprzedaż w drodze przetargu publicznego realności dłużnika Leizora Mewczera własnej w Mielnicy pod lk. 501 położonej dzisiaj w Mielnicy katastralnej Mielnica objętej stanowiącej a składającej się z parceli budowlanej 497 z domem mieszkalnym na niej się znajdującym wedle protokołu z dnia 30 października 1887 l. 7960 prawomocnie do wiadomości sądu przyjętego oszacowanej w jednym terminie w dniu 28 czerwca 1892 o godz. 11 przed południem w gmachu sądowym z tem, że realność ta gdyby cena szacunkowa osiągnięta być nie mogła i niżej szacunkowa sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 2500 zł.

Poręczne kwota 250 zł.

Resztę warunków przetargu wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzania w registraturze.

Kuratorem późniejszych wierzycieli hipotecznych i tych którymby uchwała przetargowa doręczoną być nie mogła ustanowionym jest p. Józef Dziubiński z Mielnicy.

Mielnica, 22 czerwca 1891.

L. 1773 (3119 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Thurma w kwocie 46 zł. 45 ct. aw. zpn. odbędzie się dnia 28 czerwca i 2 sierpnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż 1/6 części realności pod lh. 330 w Leżajsku położonej wedle l. wh. 508 Władysława Raroga własnej.

Cena wywołania wynosi 115 zł. aw.

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Leżajsk, 25 lutego 1892.

L. 1875 (3115 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie ogłasza, że celem wydobycia należącej się kasie zaliczkowej „Nadzieja” w Kulikowie u Romana Zacharka i Dmytra Worobca sumy 40 zł. wa. zpn. przedsięwzięcie w dniach 30 czerwca i 15 lipca 1892 każdym razem o godz. 10 rano w swem zabudowaniu publiczną przymusową sprzedaż

a) połowy realności lwh. 900 gminy Kulików Romana Zacharka.

b) całych realności lwh. 870 ks. gr. gminy Kulików Dmytra Worobca i lwh. 1049 tej księgi gruntowej Jewki Worobcowej własnych za cenę wywołania połowy realności lwh. 900, w Kulikowie kwota 22 zł. 50 ct. wa., zaś realności lwh. 870 i 1049 w Kulikowie kwota 416 zł. wa., zaś wadyum 10 prc. ceny wywołania stanowi, że sprzedaż na 1-szym terminie tylko za lub powyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie także za cenę niższą, jednak tylko za taką cenę nastąpi, jaka na pokrycie długów hipotecznych starczy, że wreszcie kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Michała Sawickiego w Kulikowie ustanowiono.

Wyciąg hipoteczny, akty oszacowania tych realności i resztę warunków sprzedaży mogą interesowani przejrzeć w sądzie.

Kulików, dnia 4 kwietnia 1892.

L. 5539 (3143 3-3)  
Celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy konserwy dla drogi Przeworsk-Sienawa na przestrzeni od 10 do 20 kilometra w latach 1892, 1893 i 1894, odbędzie się dnia 17 czerwca 1892 o godzinie 12 w południe licytacja ofertowa w c. k. Starostwie w Jarosławiu.

Ilość materiału dostawić się mającego w roku 1892 wynosi 460 metrów sześć w cenie fiskalnej 2907 zł. 20 ct.

Blizsze warunki tego przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w c. k. Starostwie w Jarosławiu w godzinach urzędowych, gdzie także w wymienionym w wstępie dniu, najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają opieczetowane oferty, zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i w wadyum w wysokości 10 prc. sumy oferowanej a sporządzone według przepisu zawartego w §. 2 warunków licytacyjnych.

Oferty nie złożone w przepisany sposób, lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 25 maja 1892.

L. 36932 (3145 3-3)  
Celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na trzechletni okres 1893-1895 do konserwacji gościńców państwowych w Nowo-Sadeckim okręgu budowniczym, odbędzie się dnia 17 czerwca 1892 w c. k. Starostwie w Nowym Sączu rozprawa ofertowa.

Dostawa na r. 1893 wynosi dla traktu Podatrzańskiego 6750 m<sup>3</sup> szutru w kwocie fiskalnej 11328 zł. 40 ct., dla traktu Zakliczyńskiego 2090 m<sup>3</sup> szutru w kwocie fiskalnej 3375 zł. 45 ct.

Blizsze warunki przedsiębiorstwa jako też ilości szutru, do każdego kilometra dostarczyć się mającego, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w powyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wniesić należy oferty, zaopatrzone marką stempłową na 50 ct., przy dołączeniu 5 procentowego wadyum, z oznaczeniem ofiarowanego cen za 1 metr sześcienny szutru z każdego szutrowiska, nie tylko cyframi lecz także i literami.

Co do samej dostawy zastrzega się, że do końca stycznia każdego roku dostawić należy 6/10 części przepisanej ilości szutru do każdego kilometra, zaś do 30 czerwca każdego roku ma być dostawa w zupełności ukończona.

Oferty mają być sporządzone w na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się oferentem przez c. k. Starostwo bezpłatnie wydane będą i muszą opiewać według szutrowisk z których poszczególne przestrzenie gościńca mają być zaopatrzone.

Wszelkie inne oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych albo też zawierające jakiegokolwiek dopiski, jakoteż nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 22 maja 1892.

L. 35209 (3144 3-3)  
Celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w lwo wskim okręgu budowniczym w latach 1893, 1894 i 1895 odbędzie się dnia 9 czerwca 1892 o godzinie 12 w południe w lwowskim c. k. Starostwie licytacja ofertowa.

Ogólna ilość szutru, dostawić się mającego w r. 1893, wynosi 16000 metr. sześć. w sumie fiskalnej 61.794 zł. 22 1/2 ct.

Blizsze warunki przedsiębiorstwa jako też wykaz ilości szutru, dostawić się mającego do każdego kilometra, przejrzeć można w wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w powyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wniesić należy opieczetowane oferty, zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. przy dołączeniu 5% wadyum, z wyrażeniem ofiarowanych cen za 1 metr. sześć. szutru z każdego łomu lub szutrowiska nie tylko cyframi, ale i literami.

Co do samej dostawy zastrzega się, że do końca stycznia każdego roku dostawić należy do każdego kilometra 6/10 części przepisanej ilości szutru, zaś do 30 czerwca każdego roku dostawa w zupełności ma być ukończona.

Oferty mają być sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się oferentom c. k. Starostwo bezpłatnie udzieli, i winne opiewać na całe przestrzenie gościńców zaopatrywane szutrem z jednych i tych samych łomów lub szutrowisk, albowiem za twierdzenie ofert nastąpi w każdym razie według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk a względnie przestrzeni gościńca z nich zaopatrywanych.

Oferty nie sporządzone na blankietach

urzędowych, albo zawierające dopiski lub zastrzeżenia, lub też niepodane w terminie, nie będą przyjęte przez komisję przeprowadzającą licytację.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 maja 1892.

L. 2837 (2944 3-3)  
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 przed południem w dniu 1 lipca 1892. za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 sierpnia 1892 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 161 gminy kat. Mykietyńce objętej Mikołaja Kozłaniuka własnej, na rzecz Kosowskiego Wydziału Rady powiatowej jako zarządcy włościańskiej kasy pożyczkowej w Kosowie pto 150 zlr. z pn.

Cena wywołania 265 zł.

Wadyum 26 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Maryana Korpińskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 2 czerwca 1892.

L. 2899 (3139 3-3)  
W dniach 23 czerwca 1892 i 14 lipca 1892 odbędzie się w tut. sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem celem uzyskania na rzecz Herscha Zierlera kwoty 74 zł. 24 ct. przymusowa publiczna sprzedaż realności stanowiącej ciało hipoteczne lwh. 615 gminy kat. Porohy dłużnika Altera Riebla własnej pod l. 457 w Porohach położonej z tem iż realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za taką, przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 178 zł.

Zakład 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w tus. registraturze.

Sołotwina, 30 marca 1892.

L. 1156 (3134 3-3)  
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 20 czerwca i 20 lipca 1892 przy pierwszym powyżej ceny szacunkowej, zaś przy drugim także poniżej takowej licytacja realności l. 156 według wykazu hip. 463 gminy Dobra Leiby Langsam własnej na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi pto 250 zł.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem adactum w osobie Grzegorza Lisowskiego z Birczy.

Bircza, 16 kwietnia 1892.

L. 2839 (2515 3-3)  
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 1 lipca 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 sierpnia 1892 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 168 gminy Moskalówka Józefa Weissmanna własnej, na rzecz Kosowskiego Wydziału Rady powiatowej jako zarządcy włościańskiej kasy pożyczkowej w Kosowie pto 127 zlr. 47 ct. w. a. z przynależnościami.

Cena wywołania 162 zł.

Wadyum 16 zł. 20 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanym wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Emila Wilkowskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 29 lutego 1892.

L. 4960 (3076 3-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Borucha Machlera przeciw Mojżeszowi Chaimowi 2 im. Bangerowi o zapłacenie kwoty 1000 zł. zpn. odbędzie się dnia 1 lipca 1892 i dnia 11 sierpnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądownym nr. 2 przymusową licytacyjną sprzedaż realności dłużnika pod l. 366, 366a i i 366b w Przemyślu na Garbarzach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej z budynków i gruntów pod nr. parc. kat. 1187/1, 1187/2, 1188, 1189, 1284 i 1287 się składającej, tusadowym protokołem z dnia 25 maja 1891 do l. 12125 (de praes. 30 maja 1891 l. 6678) zastawniczo opisanej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi 5088 zł. aw.

Wadyum zaś 10 prc tej ceny, to jest kwota 509 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na

drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonych realności mogą być przejrzane i odpisywane w tusadowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Czaykowski ze substytucją adw. dr. Resenbacha w Przemyślu.

Przemyśl, 16 kwietnia 1892.

L. 2314 (2943 3-3)  
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 1 lipca 1892 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 sierpnia 1892 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. 435 gminy Moskalówka Albina Wołoszczuka własnej, na rzecz włościańskiej kasy pożyczkowej w Kosowie pto 300 zł. z pn.

Cena wywołania 1030 zł.

Wadyum 103 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Emila Wilkowskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 18 marca 1892.

L. 10041 (3188 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Rubina Katza vel Sanoker w kwocie 300 zł. aw. zpn., odbędzie się w zabudowaniu sądownym w dniach 28 czerwca i 28 lipca 1892 zawsze o godz. 11 rano publiczną przymusową sprzedaż 14/30 z 3/6 części ciała lwh. 435 ks. gr. gm. Lisko Kiwy Katz vel Sanoker i Chai Lwi Katz vel Sanoker własnych.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 1306 zł. 66%, ct. aw.

Wadyum 131 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można. Lisko, 30 listopada 1891.

L. 3208 (3190 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnej czyni wiadomo, że w sprawie kasy zaliczkowej w Nadwórnej przeciw Hrehorowi Josypenko Stefana o 400 zł. aw. zpn. na dniu 14 czerwca 1892 i 19 lipca 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się publiczną sprzedaż realności objętej wyk. hip. 688 księgi gruntowej gminy Nadwórna.

Cena kupna 1396 zł. aw.

Zakład 139 zł. 60 ct. aw.

Warunki licytacyjne można w tus. registraturze przegladnąć.

C. k. Sąd powiatowy

Nadwórna, dnia 7 kwietnia 1892.

L. 3314 (3185 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jakóba Mohra, cesyonaryusza Łukasza Turkiewicza, w kwocie 45 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 31 maja 1892 i 1 lipca 1892 o 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusową sprzedaż realności dłużnika Hryńka Osadczuka, względnie tegoż małoletnich spadkobierców Jana, Ignacego i Mikołaja Osadczuków własnej, wyk. hip. 1. 263 gminy kat. Burdziakowce objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 53 zł. aw.

Zakład wynosi 5 zł. 30 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych którzy prawo zastawu po 12 marca 1892 jako dniu wystawienia wyciągu hipot. użyskali, lub którymby uchwała licytacyjna dla innej przyczyny doręczoną być nie mogła, jest dr. Komeriner.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, dnia 31 marca 1892.

L. 4512 (2824 1-3)  
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 8 lipca 1892 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 sierpnia 1892 poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. 400 gminy Kosów miasto, Rifki Weiser, Beili Mühlbauer, Jüte Rozenkranz, Arona Rozenkranca i Abrahama Herscha Rosenkranza własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie pto 1500 zł. zpn.

Cena wywołania 5000 zł.

Wadyum 500 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Luszpińskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 31 marca 1892.

# Księgi gruntowe.

L. 3780

(3146 1-3)

Ces. król. Sąd wyższy krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszego z dnia 16 grudnia 1890 do l. 28599 otwarto nowe księgi gruntowe

## I. Dla majątności tabularnych:

L. porządk.	Majątność tabularna	położona				
		w gminie katastralnej	w okręgu Sądu			
			powiatowego	obwodowego		
1	Fereskul	Fereskul	Kuty	Kołomyja		
3	Jablonica	Jablonica				
3	Białobereska	Białobereska				
4	Dobra Dom. 44 pag. 21	Dobra i Wylewa	Sieniawa	Przemysł		
5	Turza wielka połowa Dom. 8 pag. 149	Turza wielka	Dolina	-		
6	Turza wielka połowa Dom. 43 pag. 119					
7	Półowa Turzańskiej żupy solnej Dom. 8 pag. 151.					
8	Półowa Turzańskiej żupy solnej Dom. 43 pag. 123					
9	Orów Dom. 92 pag. 62	Orów	Drohobycz	Ląka z miejscowością Foroszcza		
10	Ławoczne Dom. 19 pag. 393	Ławoczne	Skole			
11	Tarnawka Dom. 46 pag. 155	Tarnawka	Zurawno			
12	Łuka czyli Łąka Dom. 60 p. 423	Ląka z miejscowością Foroszcza	L a k a		m	
13	Łuka czyli Łąka Dom. 60 p. 281					
14	Łąka vel Łąka adwokacya Dom. 116 pag. 7					
15	Łąka część czyli Łąka Foroszcza Dom. 60 pag. 287					
16	Łąka część Dom. 6 pag. 379					
17	Część Łąki czyli Łuki Dom. 504 pag. 197					
18	Część Łąki czyli Łuki Dom. 504 pag. 209					
19	Część Łąki czyli Łuki Dom. 504 pag. 205					
20	Łąka czyli Foroszcza Dom. 92 pag. 86					
21	Łuch			Łuch		Baligród
22	Wola jasienicka			Wola jasienicka		Brzozów
23	Lutowiska	Lutowiska	Lutowiska	Kołomyja		
24	Kołomyja starostwo	Kołomyja	m. d. Kołomyja			

## II. wiejskich:

1. Fereskul,
2. Jablonica,
3. Białobereska, podlegające sądowi powiatowemu w Kutach.
4. Dobra, podlegająca sądowi powiatowemu w Sieniawie.
5. Turza wielka, podlegająca sądowi powiatowemu w Dolinie.
6. Orów, podlegająca sądowi powiatowemu w Drohobyczu.
7. Ławoczne, podlegające sądowi powiatowemu w Skolem.
8. Tarnawka, podlegająca sądowi powiatowemu w Żurawnie.
9. Łuch, podlegająca sądowi powiatowemu w Baligródzie.
10. Łąka z miejscowością Foroszcza podlegająca sądowi powiatowemu w Łące.
11. Wola jasienicka, podlegająca sądowi powiatowemu w Brzozowie.
12. Lutowiska, podlegające sądowi powiatowemu w Lutowiskach.

odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowymi objętych z dniem 1-go marca 1892 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b) ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 99 d. u. p. uskutecznił w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 grudnia 1892, a to:

co do majątności tabularnych pod I. 1 do 24 do przynależnych Trybunałów I instancji, zaś co do posiadłości pod II. 1 do 12 do dotyczących c. k. Sądów powiat. zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż powyższy termin nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Simonowicz w. r.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego  
Lwów, dnia 26 kwietnia 1892.

Matkowski w. r.

## Upadłości.

L. 15915 (3133 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 198 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek jawnej spółki handlowej I. J. Dallet et Kahan i jej jawnych spółników Izaka Jakóba Dalleta i Samuela Kahan a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje a to każdego majątku jak i spółników oddzielnie.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. radcę sądu krajowego Herolda a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Ferdynanda Wilkosa z substytucją p. adwokata dr. Olearskiego:

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 9 czerwca 1892 przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, które by ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do u stanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się

proces w toku znajdował do dnia 25 sierpnia 1892 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 21 września 1892 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługują prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzezonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałyby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu reprezentantów firmy I. J. Dallet & Kahan i niewiadomych z miejsca pobytu jawnych

spółników Isaka Jakóba Dallet i Samuela Kahan ustanawia się kuratora adw. dr. Guńkiewicza z substytucją adw. dr. Zygmunta Eibenschütza w Krakowie.

Kraków, dnia 25 maja 1892.

L. 6673

(3135 3-3)

W sprawie konkursowej C. D. Hechtera celem powzięcia postanowienia co do sposobu zrealizowania wierzytelności konkursowych, oraz co do sprzedaży fabryki wyrobów glinianych w Szczakowy wzywam ogół wierzycieli na dzień 8 czerwca 1892 o godz. 9 rano.

Chrzanów, dnia 22 maja 1892.

Komisarz konkursowy.

## Konkursa.

L. 3841

(3132 3-3)

Jest do obsadzenia posada woźnego kancelaryjnego przy Sądzie krajowym wyższym w Krakowie z obowiązkiem pełnienia służby portiera z roczną płacą 300 zł. a., dodatkiem aktywnym 25% umundurowaniem portiera i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do 4 lipca 1892 do Prezydium sądu wyższego w Krakowie.

Prezydium sądu wyższego

Kraków, 26 maja 1892.

L. 1484

(3168 2-3)

Zarząd gminy król. wolnego miasta Doliny, ogłasza niniejszem konkurs na posadę sierżanta straży policyjnej, a zarazem i instruktora straży pożarnej z płacą roczną 300 zł., wolnem pomieszkaniem, światłem i opałem i kompletnem umundurowaniem z terminem do 20 czerwca 1892.

Kompetujący o powyższą posadę mają wykazać się:

- 1) metryką urodzenia,
- 2) świadectwami dotychczasowego zatrudnienia a przedewszystkiem uzdolnienia do służby pożarnej,
- 3) świadectwem nienagannego zachowania się; zresztą zaś władać językiem polskim, ruskim i niemieckim w piśmie i słowie.

Kompetenci niezonaci i wysłużeni wojskowi (podoficerowie) mają pierwszeństwo.

Z Zarządu gminy miasta.

Dolina, dnia 28 maja 1892.

L. 35

(3150 3-3)

C. k. Sąd powiatowy przyjmie zaraz pisarza z szybkim i czytelnym piśmem, biegłego w manipulacyi sądowej. Płaca miesięczna 27 zł. a.

Zgłoszenia z świadectwami wnosić należy do sędziego powiatowego.

Limanowa, 26 maja 1892.

L. 4517

(3181 1-2)

Odnosnie do konkursu w nr. 124 „Gazety Lwowskiej z roku bieżącego ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia posady sędziego powiatowego w Gródku z dniem 18 czerwca 1892 upływa.

Lwów, 29 maja 1892.

L. 23077

(3192 1-3)

Konkurs na posadę zarządcy przy urzędzie pocztowym w Sanoku z poborami IX. klasy rangi i kaucją w kwocie równającej się całorocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10 czerwca br. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 27 maja 1892.

L. 104

(3191 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli poszukuje dyktaryusza z miesięczną płacą 25 zł. a. w. Metrykę chrztu i świadectwa należy nadesłać przed dniem 10 czerwca 1892.

Starasól, d. 29 maja 1892.

L. 25441

(3193 1-3)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na obsadzenie prowizorycznej posady likwidatora-korespondenta przy krajowych składach publicznych dla zboża i spirytusu, połączonych ze składem wolnem we Lwowie.

Z posadą tą połączona jest płaca o rocznych 1200 zł. a. w.

Od kandydatów na powyższą posadę wymaga się przedłożenia:

- 1) dokładnego życiorysu,
- 2) dowodu nieprzekraczalnych lat 40,
- 3) świadectwa z egzaminu z rachunkowości kupieckiej i kameralnej,
- 4) dowodu samoistnej praktyki w dziale podwójnej (kupieckiej) buchalterji i korespondencyi kupieckiej w polskim i niemieckim języku.

Pożądanym jest nadto dowód samoistnej praktyki w dziale spedycyjnym i handlowym, bądź w instytucji publicznej, bądź w wię-

kszym domu handlowym równaż w języku polskim i niemieckim.

Podania zaopatrzone w powyższe dowody należy wnieść najdalej do 15 czerwca 1892 na ręce Dyrekcji powyższych składów.

Stabilizacya na powyższej posadzie nastąpić może dopiero po systemizowaniu samej posady przez Wys. Sejm i jeżeli kandydat należyćie spełniać będzie swe obowiązki.

Lwów, dnia 27 maja 1892.

## Kuratele.

L. 21110

(3149 3-3)

Dla Józefa Lipki z Kobylan marnotrawcą uznanego ustanawia się Jana Wieprzka z Kobylan kuratorem.

C. k. Sąd deleg. miejski

Kraków, dnia 25 maja 1892.

L. 11055

(3098 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie ogłasza, że Wojciecha Pivkę z Wierzchosławic uznano za umyślowo niedołęznego, i ustanowiono dla niego kuratorem Walentego Podlaska z Wierzchosławic.

Tarnów, dnia 7 maja 1892.

C. k. Radca sądu krajowego

L. 3541

(3101 3-3)

Annę Skopykową z Turzańską uznaną za marnotrawną. Kurator Mikołaj Jedynak z Turzańską.

C. k. sąd powiatowy.

Bukowsko, 16 czerwca 1891.

L. 15363

(3130 3-3)

Mykieta Buniak, gospodarz z Jaryczowa starego, z powodu marnotrawstwa wzięty w kuratelę. Kuratorem jego ustanowiono Jaska Andrejczyka, gospodarza w Jaryczowie starym.

C. k. Sąd pow. m. dl. S. II.

Lwów, dnia 15 września 1891.

L. 3472

(3171 1-3)

Michał Greńczuk z Ostrowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Faustyna Grochalę tamże.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełż, dnia 12 maja 1892.

L. 1769

(3184 1-3)

Anna Łucyszyn z Czołhan uznana marnotrawczynią.

Kuratorem jej Tymko Fedorów.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, 26 marca 1891.

## Wyroki prasowe.

Bl. 113

(2881)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 März 1892, Z. 339/2742, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „L'illustrazione popolare, Giornale per le famiglie“ vom 13 März 1892 nach § 58 c St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 29 März 1892, Z. 345/2779, die Weiterverbreitung:

a. der Nr. 9326 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo“ vom 11—22 März 1892 nach § 65 a St. G.;

b. der Nr. 10 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „L'Eco degli Irredenti“ vom 20 März 1892 nach §§ 58 c, 63, 65 a, 300, 302 und 305 St. G.;

c. der Druckschrift: „XX Dicembre“ Guglielmo Oberdan — In memoriam — Reale Tip. Gir. Burato nach §§ 63, 65 a und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 29 März 1892, Z. 342/2767, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „L'illustrazione italiana“ vom 20 März 1892 nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 9 April 1892, Z. 382/3087, die Weiterverbreitung der Nr. 11655, der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „La Perseveranza“ vom 20 März 1892 nach § 58 c St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 9 April 1892, Z. 382/3087, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Piccolo Italiano, giornale dei fanciulli“ vom 20 März 1892 nach §§ 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1892, Z. 388/3131, die Weiterverbreitung der Druckschrift: a. „Prof. V. Ostermann — Vilotte friulane — Udine 1892. Tip. Domenico del Bianco Editore“ nach §§ 63 und 516 St. G.; b. „Prof. V. Ostermann — Vilotte friulane — Appendice (Edizione riservata non è posta in commercio), Udine, Tip. Domenico del Bianco 1892“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1892, Z. 387/3130, die Weiterverbreitung der Druckschriften: a. „La Venezia“ ddo. 28—29 Marzo 1892, No. 88; b. „La Sveglia“ ddo. Parma, 30 Marzo 1892, No. 33; c. „Gazzetta di Venezia“ ddo. 1 Aprile 1892, No. 91; d. „Gazzetta del Popolo“ ddo. Torino, 1—2 Aprile 1892, No. 93; e. „L'Osservatore Cattolico“ ddo. Milano, 1—2 Aprile 1892, No. 74, und f. „Gazzetta Piemontese“ ddo. Torino, 1—2 Aprile 1892, No. 92, nach § 58 lit. c St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnis vom 16 April 1892, Z. 1698, die Weiterverbreitung der ausländischen Druckschrift: „Estratto sommario della sentenza pronunziata della gioventu liberale italiana“ nach §§ 58 c, 63, 64 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Roggiano hat mit dem Erkenntnis vom 22 Februar 1892, Z. 1031, die Weiterverbreitung der Nr. 312 der Zeitschrift: „L'Eco di Pola“ vom 20 Februar 1892 wegen des Artikels: „Mutando insegua“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 7 April 1892, Z. 839, die Weiterverbreitung der in Prag gedruckten nicht periodischen Druckschrift: „Nezdarovska nejnovější písen“ nach Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21 April 1892, Z. 9570, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Sipy“ vom 16 April 1892 wegen der mit „O nouzi v Cechach nemelo by se mluvit“ überschriebenen Illustration nach § 300 St. G., sowie wegen des Artikels: „Toho v Labyrintu sveta jeste nebylo“ sammt Illustration nach den §§ 491 und 493 St. G. sowie nach Art. V des Ges. vom 17 Dec. 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23 April 1892, Z. 9881, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Posel z Budce“ vom 20 April 1892 wegen des Artikels: „Opustenejsi opustenej“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 29 April 1892, Z. 3181 Stf., die Weiterverbreitung der 2. Auflage der vom politischen Vereine „Vorwärts“ in Reichenberg herausgegebenen nicht periodischen Druckschrift: „Der Maien-Vote“, Zeitschrift zur Feier des 1. Mai 1892 wegen des Artikels, der mit den Worten „Wenn sich“ beginnt und mit „Tadler“ endet, nach den §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 3 Mai 1892, Z. 3372, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Podripske Listy“ vom 1 Mai 1892 wegen des Artikels: „Pred novym bojem“ nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 27 April 1892, Z. 2988, die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift: „Srbski Glas“ vom 20 April 1892 wegen des Artikels: „Pisu nam iz Kotora nach § 491 St. G. verboten.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 39 der periodischen Druckschrift: „Kikeriki! Humoristisches Wochenblatt“ vom 15 Mai 1892 in dem Artikel mit der Aufschrift: „Vertrauensvotum“ das Vergehen nach § 491 St. G., beziehungsweise nach Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begrün-

de, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Zugleich wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme dieser Druckschrift nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saftirten Exemplare erkannt.

Wien, am 14 Mai 1892.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 20 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ vom 13 Mai 1892 in den Artikeln: 1. unter der Überschrift: „Von Nah und Fern“ beginnend mit „Kaiser Wilhelm“ bis „vollzog“ das Vergehen nach § 491 St. G. und 2. mit der Aufschrift: „Die Socialdemokratie und die geistige Bildung der Menschheit“ in der Stelle von „die Male- rei zeigt“ bis „in den Sinn“ und 3. mit der Überschrift: „Der Capitalismus, das ist der Feind“ in der Stelle von „Der Ausspruch“ bis zum Schlusse das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Zugleich wird gemäß § 489 St. B. D. die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme bestätigt, und gemäß § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saftirten Exemplare erkannt.

Wien, am 14 Mai 1892.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 742 der periodischen Druckschrift: „Der junge Rikeriki! Humoristisch-satirisches Wochenblatt“ vom 15 Mai 1892, in den Aufsätzen mit der Aufschrift: 1. Neupreußisches Grenadier-Lied, 2. Der deutsche Kaiser, 3. Aus Berlin, 4. Preußisch, das Vergehen nach §§ 491, 493 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Zugleich wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saftirten Exemplare dieser Druckschrift erkannt.

Wien, am 14 Mai 1892.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „Denkwürdigkeiten aus dem Leben des k. k. Hofrathes Heinrich Gottfried von Bretschneider, 1739—1810, von Karl Friedrich Singer. Wien und Leipzig. Verlag von F. Eifenstein & Cie. 1892“ in den Stellen auf Seite 213—214 von „Es war ein“ bis „Handlung lustig“, Seite 277 von „Es war damals“ bis „und Feigheit“, Seite 290—291 von „Gelehrsamkeit“ bis „zu verzeihen“, Seite 296—297 von „Der einzige Mensch“ bis „ihr zu“, Seite 302 von „Auch hatte“ bis „suchen muß“, Seite 304—305 von „Ich sah“ bis „Raum nicht ist“ und auf Seite 315—317 von „Leopold den zweiten“ bis „mündlich unterrichten“ das Verbrechen nach § 64 St. G. und in ersterer Stelle auch das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Zugleich wird die durch die k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme dieser Druckschrift nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saftirten Exemplare erkannt.

Wien, am 14 Mai 1892.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 11751 (2856 3—3) C. k. Sąd krajowy jako Trybunał h.n dlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Aschera Rubina, że przeciw niemu wniosła firma Kosches et Birnbaum pozew de prs. 7 kwietnia 1892 l. 10643 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 158 zł. w a. z przyn., i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 8 kwietnia 1892 l. 10643 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Danielowi Kaufmannowi z substytucją adw. dr. br. Lewartowskiego w Krakowie.

Poleca się Ascherowi Rubinowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 6 maja 1892.

L. 12645 (2859 3—3) C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Aschera Rubina, że przeciw niemu wniosł Maurycy Lipschütz pozew de

prs. 7 kwietnia 1892 l. 10645 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 214 zł. 50 ct. w a. z przynależyt., i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 8 kwietnia 1892 l. 10645 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi p. adw. dr. Raczynskiemu z substytucją adw. dr. Hubaczka w Krakowie.

Poleca się Ascherowi Rubinowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 6 maja 1892.

L. 2905 (3039 3—3) C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Leona Lankaua z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że Abraham Weiner wniosł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 375 zł. wa. zpn. której tus. uchwałę z dnia dzisiejszego l. 2905 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza w Sanoku polecając mu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczey skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 20 maja 1892.

L. 2908 (3042 3—3) C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Leona Lankaua z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Jakób Sprecher wniosł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej w kwocie 375 zł. wa., zpn. której uchwałę z dnia dzisiejszego l. 2908 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza polecając pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczey skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 20 maja 1892.

L. 2288 (2935 3—3) C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że ustanowił w powodu wniesionego dnia 13 lutego 1892 do l. 2288 pozwu do postępowania pisemnego Mikołaja Dyczkowskiego, Grzegorza Chaburskiego i nieletnich Leonii i Ludwika Rogalskich przez Matkę Katarzynę Rogalską przeciw niewiadomym z życia i pobytu Tadeuszowi, Franciszce i Feliksowi Pietrzyckim oraz Ludwice Sumińskiej o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Chmielówka czyli Wieniawka ciężających tam na rzecz Maryanny z Kadłubskich Pietrzyckiej 3/5 części, zaś na rzecz Ludwika Sumińskiej 1/5 części sumy 1200 rubli rosyjskich z pn. dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanym kuratorem adwokata dr. Gromnickiego, a zastępcą jego adwokata dr. Pohoreckiego i doręczenie pozwu do rąk kuratora zarządził celem wniesienia obrony w ciągu 90 dni.

Wzywa się zatem powyższych pozwanych, by informację w tej sprawie kuratorowi udzielili lub innego zastępcę Sądowi wymienili, gdyż inaczey złe skutki z zaniedbania wynikłe samym sobie przypisać będą musieli.

Tarnopol, 20 lutego 1892.

L. 2714 (2895 3—3) C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie dla niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Leiby Driimera ze Skąły kuratorem adwokata dr. Komerinera w Borszczowie i temuż uchwałę hipoteczną z dnia 26 maja 1890 l. 5601 doręcza.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, dnia 18 marca 1892.

L. 1712 (2893 3—3) C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Leiby Driimera ze Skąły kuratorem adwokata dr. Komerinera w Borszczowie i temuż uchwałę hipoteczną z dnia 25 maja 1890 l. 5599 doręcza.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, 18 marca 1892.

L. 3543 (2894 3—3) C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Herscha Kürschnera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Mortkowi Rosenkranz pto 2 złr. 50 ct. dla tegoż ostatniego kuratora w osobie dr. Orkowskiego i temuż tusadową uchwałę z dnia 27 stycznia 1892 l. 12749 doręcza.

Borszczów, 26 marca 1892.

L. 8730 (3131 2—3) C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sporze przez Ryfkę z Brawów Kleinerową 4 maja 1892 pko Süssiemu Kleinerowemu i spół. o zniesienie współwłasności realności Nk. 177 Tarnów Zawale whl. 290 ks. gr. Tarnów, wdronym dla niewiado-

mych z miejsca pobytu i życia współpozwanym, Chany Drucker, Cypry Drucker, Lai Drucker, Wigdera Drucker, Mindli Drucker, Lazara Kleinhändlera, Chaskla Kleinhändlera, Eliasza Derdiger, Chaskla Derdiger, Abraham Derdiger, Szymona Derdiger, Dawida Kleinhändlera i Samuela Metha względnie tychże niewiadomych spadkobierców ustanowiono kuratorem adw. dr. Tebusa Salamona, tegoż zastępcą adw. dr. Eliska Goldhammera z Tarnowa i zawiadania o tem nieobecnych tym edyktem.

Tarnów, dnia 12 maja 1892.

L. 2975 (2875 3—3) Sąd Zatorski zawiadamia Melchiora Oczkosia i Piotra Oczkosia, że Tekla z Oczkosiów Frączkowa wniosła przeciwko nim i współnikom skargę o uznanie zapłaty 260 zł. Kuratorem dla nich ustanowiono dr. Biegańskiego, który ich z prawnym skutkiem tak długo zastępować będzie, dopóki albo sami się nie zgłoszą lub innego pełnomocnika sobie nie ustanowią.

Z sądu powiatowego.

Zator, 9 maja 1892.

L. 1709 (2843 3—3) C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Seisła, że celem doręczenia mu tutejszo sądowej rezolucji z 23 marca 1892 l. 1253 i dalszych w sprawie Arona Kornfelda z Nowego Sącza przeciw niemu pto 50 zł. zpn. ustanowiono dlań kuratorem Józefa Arendarczyka z Szczawnicy wyżnej.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, 26 kwietnia 1892.

L. 3182 (2880 2—3) C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Kazimierza Józefa 2 im. Gorzyckiego, iż przeciw niemu Samuel Freiman pozew de praes. 13 października 1891 l. 9244 o zapłatę 1508 zł. 63 ct. wniosł, i że do zastępowania go kurator w osobie Józefa Onyszkiewicza c. k. not. w Zborowie ustanowionym został.

Wzywając zarazem Kazimierza Józefa 2 im. Gorzyckiego, by ustanowionemu kuratorowi środki do obrony praw służące dostarczył lub innego zastępcę wskazał gdyż inaczey skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, 20 kwietnia 1892.

L. 2416 (2901 3—3) Sąd Ulanowski wzywa niewiadomych spadkobierców Maryanny Cieplichowicz zmarłej tutaj pozostawiwszy kodycył, aby w roku zgłosili się do sądu i prawa swe do spadku wywieśli, gdyż inaczey nieobjęta część lub cały spadek Wysokiemu Skarbowi wydany zostanie.

Ulanów, 26 kwietnia 1892.

L. 1976 (2840 1—3) C. k. Sąd powiatowy w Brodaach ustanowił dla niewiadomej z miejsca pobytu Barbary Horkosiewicz zam. Abrahamów, w sprawie spadkowej sp. Maryi Horkosiewicz, zmarłej 24 października 1886 w Folwarkach małych kuratorem ad actum Karola Babla w Brodach.

O tem się ją z tem zawiadania, że spadkodawczyni ustanowiła testamentem z dnia 18 kwietnia 1887 spadkobiercami swe córki: Annę Salecką, Annę Horpeniu i Helenę Romaniec, i że Anna Horpeniu na mocy umowy z dnia 24 lutego 1887 na zaspojenie jej legitymy i spłaty części spadkowej po sp. ojc. Janie Horkosiewicz, zobowiązała się zapłacić 30 zł. i tę kwotę ubezpieczyć w stanie biernym realności spadkowej.

Wzywa się więc Barbarę zameż. Abrahamów, by w ciągu jednego roku w sądzie się zgłosiła i swe oświadczenie tak co do ważności testamentu, jako też zobowiązania Anny Horpeniu wniosła, lub też w tym celu innego pełnomocnika ustanowiła, w przeciwnym razie spadek przyznany zostanie na podstawie rzezonego testamentu.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 2 marca 1891.

L. 4950 (2887 1—3) C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Stoklassę, że po zmarłym dnia 23 maja 1855 w Sopowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Wacława Stoklassa przypada na niego 1/6 część spadku wedle inwentarza wartości 65 zł. wa. przedstawiającego a zarazem nadmienienia, że jeżeli Jan Stoklassa w przeciągu roku od dnia włączenia edyktu do spadku tego się nie oświadczy, ani pełnomocnika nie ustanowi, w jego imieniu kurator adw. dr. Stauber do spadku się zgłosi, i tymże kuratorem postępowanie spadkowe przeprowadzone, a przypadająca dla niego sched a do wykazania jego śmierci pod zarządem kuratora zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Kołomyja, 31 marca 1892.

L. 669 (2886 1—3)

Der Inhaber:  
1) der Prämien-Schuldverschreibung Ser. 10678 Nr. 49 der österreichischen Gesellschaft vom Rothen Kreuze im Nennwerthe 10 fl.;

2) der Prämien-Schuldverschreibung Ser. 3412 Nr. 77 des Vereines vom Rothen Kreuze in den Ländern der heiligen Krone Ungarns;

3) des Prämienloses Ser 2887 Nr. 88 zum Ausbau der Buda-Pester Leopoldstädter Basilica und zur Erhaltung kirchlicher Baudenkmähler;

4) der Prämien-Schuldverschreibung Ser. 11360 Nr. 15 der italienischen Gesellschaft vom Rothen Kreuze Nennwerth von 25 Lire — aufgefordert — obgenannte Schuldverschreibungen binnen einem Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen vorzubringen, als sonst nach Ablauf dieser Frist solche über Anlagen des Eigenthümers für nichtig erklärt werden würden.

K. k. Bezirksgericht.  
Staremiasto, am 30 December 1891.

L. 12521 (2888 1—3)

Sura Schwarz, wdowa po Pinkasie Schwarz, umarła w r. 1885 m Żurowie bez rozporządzenia ostatniej woli, a do spuścizny po niej pozostaje należny szesnasta część realności w Żurowie pod l. sp. 55 położonej.

Ponieważ spadkobiercy Sura Schwarz sądowi zupełnie są nieznanymi, przeto wzywa się wszystkich, którymby jakiegokolwiek prawa spadkowe do spuścizny po Surze Schwarz w Żurowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli w r. 1885 zmarłej, przysługiwały, ażeby te prawa w przeciągu roku w tutejszym sądzie zgłosili i deklaracje wnieśli, gdyż inaczej pertraktacja tego spadku, dla którego na razie ustanawia się Bendeta Breiera w Żurowie kuratorem, tylko z deklarowanymi spadkobiercami przeprowadzoną i tymże spadkiem przynany będzie, niobjęta zaś część spadku na rzecz Państwa jako bezdziedziczna przypadnie.

Z c. k. Sądu powiatowego.  
Bursztyn, dnia 30 grudnia 1890.

L. 20483 (3125 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że p. Ozyasz Blatt wniósł pod dniem 11 maja 1892 l. 20483 pozew przeciwko niewiadomym spółnikom i wierzycielom byłej firmy austr. Banku centralnego w Wiedniu, a względnie byłej filii tegoż banku we Lwowie o uznanie sumy 108 zł. 70 ct. za umorzoną i eliminowaną ze stanu biernego sumy 154 zł., względnie z ceny kupna sprzedaży 1/2 realności 404<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie zpn.

Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej nie jest znane, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania strony pozwanej na tejsze koszty i szkodę tutejszego adw. dr. Kwiatkowskiego z substytucją adw. dr. Ambesa kuratorem mianuje, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicji przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należyty czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniechania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd krajowy.  
Lwów, dnia 14 maja 1892.

L. 17903 (3126 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutek próby Jakóba Hübla de praes. 30 marca 1892 l. 13622 wdraża postępowanie w celu amortyzacji karty zastawniczej, przez kasę zaliczkową c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w dniu 24 listopada 1888 do l. 4768 wystawionej, na dwa losy austr. Czerwonego Krzyża ser. 11359 nr. 41 i ser. 11950 nr. 2 opiewającej, wzywając wszystkich, w których ręku ta karta zastawnicza znajduje się może, aby takową w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ sądowi okazali, w przeciwnym bowiem razie karta ta zastawnicza za pozbawioną wszelkiej mocy prawnej uważaną, a jej wystawiciel do żadnego wcale wyvodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązany nie będzie.

C. k. Sąd krajowy.  
Lwów, dnia 14 maja 1892.

L. 19614 (3128)

Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird hiemit kundgemacht, dass am 6 Mai 1892 im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen, bei der Firma: „General-agentenschaft in Lemberg der k. k. priv. „Ruine-Adriatica di Sicurtia in Triest“ das Erlöschen der dem Ernst Heller erteilten Procura-Zeichnung eingetragen wurde.

Vom k. k. Landesgerichte.  
Lemberg, am 14 Mai 1892.

L. 2040 (2898 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie w celu uporządkowania stanu tabularnego realności spadkowej Semka Melnyka ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Horpyny Melnyk kuratorem Jacka Wołoszuka z Toporowa i doręcza temuż tus. uchwałę z dnia 30 września 1891 l. 4438.

Łopatyn, 15 kwietnia 1892.

L. 12267 (2902 1—3)

Sąd powiatowy w Zatorze zawiadamia Józefa Kędziora, że Justyna z Stankiewiczów Zborzeńska 2 Ankusowa 3 Kędziorowa wniosła przeciwko niemu i innym pozew o wydanie 1/5 spadku Macieja Kędziora. Kuratorem ustanowiono Romana Madeyskiego Notaryusza w Zatorze, który go tak długo zastępywać będzie, dopóki Józef Kędzior albo sam się nie stawi lub innego zastępcy nie ustanowi.

Zator, 9 kwietnia 1892.

L. 1987 (2862 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Emanuela Fränkla i G. G. Kirscha tudzież nieznanich ich spadkobierców i prawonabywców, że na dniu 4 kwietnia 1892 do l. 2987 przeciw nim Franciszek Angelo Antoni Sin. Clément pozew do postępowania pisemnego o uznanie pretensji pozwanych do tegoż powoda w kwocie 1000 talarów pruskich zagasał w skutek przedawnienia.

Kuratorem dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo mianowano adw. dr. Chlebowskiego w Nowym Sączu z substytucją adw. dr. Zielińskiego i wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia obrony.

Rzeczą więc jest pozwanych albo mianowanemu kuratorowi dostarczyć środków do obrony, albo też innego sobie obrońcę wybrać i o uczynionym wyborze donieść sądowi, inaczej bowiem szkodliwe, z zaniechania wyniki skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Nowy Sącz, 9 kwietnia 1892.

L. 27173 (2853 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Taubę z Milletów Żabnerową i Izaka Milleta, że celem doręczenia wydanym w sprawie Löbla Josefthala przeciw spadkobiercom Schaji Milleta pto 225 zł. zpn. uchwał tabularnych, a w szczególności uchwały z 21 listopada 1890 l. 29227, i uchwały z dnia 26 czerwca 1891 l. 13540 Taubie z Milletów Żabnerowej, tudzież uchwały z dnia 26 czerwca 1891 l. 14540 Izakowi Milletowi, i ewentualnie później wydać się mających, ustanowionym został dla nich kuratorem adw. dr. Horowitz z substytucją adw. dr. Schönberga, i zarazem poleca kurantom, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne środki do obrony praw ich służyć mające dostarczyli, lub też o miejscu swego zamieszkania lub o ustanowieniu innego pełnomocnika tutejszemu sądowi donieśli.

Kraków, 20 listopada 1891.

L. 3260 (3015 1—3)

Vom k. k. Kreisgerichte zu Wadowice wird Herr dr. Isidor Daniel, Advokat in Wadowice zum Kurator ad actum des verschollenen Benjamin Strauss in der Wechselsache d s Jakob Better wider Benjamin Strauss pto 1500 fl. c. s. c. bestellt was dem Benjamin Strauss durch dieses Edict zu dem Ende kund gemacht wird, damit er dem bestellten Vertreter seine Behelfe mittheile oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte nahmhafft mache.

Wadowice 17 Mai 1892.

L. 6178 (2837 1—3)

Beim k. k. Kreisgerichte in Tarnopol als Handelsgerichte ist in das Register für Einzelfirmen die Firma „B. Schwager Spedition et Commissionsgeschäft in Podwołoczyska“ eingetragen worden

Tarnopol, am 30 April 1892.

L. 3567 (2891)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego rzekomo w Ameryce mieszkającego Chaima Herscha Tennenbauma, że uchwałę z dnia 10 lipca 1890 l. 7739, którą zezwolono na intabulację prawa zastawu dla sumy 12 zł. zpn. w stanie biernym 1/4 części realności l. wyk. hip. 734 gminy kat. Jezierzany na rzecz Szmila Törstera doręczono ustanowionemu kuratorowi p. adw. dr. Orłowskiemu w Borszczowie, i że rzeczą jest jego udzielać temu kuratorowi informacyi lub o swym pobycie sądowi donieść.

Borszczów, 30 marca 1892.

L. 17768 (3180 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutek próby Anatola Wachniana de praes. 3 kwietnia 1892 l. 14206 wdraża postępowanie w celu amortyzacji kuponów płatnych dnia 30 czerwca 1892 od 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> % listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie Ser. IV. Nr. 1363 na 500 zł. i Ser. III. Nr. 4100, 4098 i 4099 po 1000 zł. wzy-

wając wszystkich, w których ręku kupony te znajdować się mogą, aby takowe w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia zapadłości tych kuponów sądowi okazali, w przeciwnym bowiem razie kupony te za pozbawione wszelkiej mocy prawnej będą uważane, a ich wystawca do żadnego wcale wyvodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązany nie będzie.

Lwów, dnia 14 maja 1892.

L. 8903 (2882 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Michała Nowaka, iż dlań w sprawie egzekucyjnej Walentego Podrazy przeciw Michałowi Nowakowi pto 50 zł. wa. zpn. kuratorem adw. dr. Jana Steca w Tarnowie a tegoż zastępcą adw. dr. Józefa Rosta w Tarnowie ustanowiono.

Tarnów, dnia 12 maja 1892.

L. 7475 (2939 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, iż dnia 29 grudnia 1889 zmarł w Brodach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Mojżesz Jatter. Gdy miejsce pobytu syna tegoż, Schulima Jattera sądowi nie jest wiadome, wzywa się go aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu oświadczenie swe do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe z oświadczeniami spadkobiercami, i z ustanowionym dla niego kuratorem dr. Bernardem Grossem adwokatem w Brodach przeprowadzonym zostanie

Brody, dnia 23 maja 1891.

L. 9807 (2941 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Kędziora, iż kuratorem dla niego w sprawie spadkowej po Macieju Kędziorze 1 maja 1891 z pozostawieniem kondytcyłu zmarłym Piotr Krasoń ustanowionym został.

Wzywa się niewiadomego Wojciecha Kędziora, aby w ciągu jednego roku zgłosił się w sądzie i deklarację spadkową złożył lub innego kuratora ustanowił, gdyż inaczej pertraktacja spadkowa z mianowanym kuratorem zostanie przeprowadzoną.

Dębica, 16 stycznia 1892.

L. 3415 (2938 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, iż dnia 16 lutego 1890 w Brodach zmarł bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Samuel Wolkenberg.

Gdy miejsce pobytu tegoż syna, wedle ustawy do spadku powołanego Ignacego Wolkenberga sądowi nie jest znane, wzywa się tego Ignacego Wolkenberga, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu oświadczenie do spadku wniósł, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z oświadczeniami spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem dr. Maurycym Braunem adwokatem w Brodach przeprowadzone zostanie.

Brody, dnia 13 marca 1892.

L. 5523 (2955)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 19 kwietnia 1892 wpisano do rejestru handlowego przy firmie „Towarzystwo powroznicze w Radyminie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że uchwałami Rady nadzorczej i walnego zgromadzenia z dnia 13 lutego 1892 w miejsce członka Dyrekcji Marcina Popkiewicza, członkiem Dyrekcji Michała Gruszę jako magazyniera wybrano.

Przemyśl, 30 kwietnia 1892.

L. 5867 (2934)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo kredytowe w Zbarazie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną 5 krotną poręką“ uwi-doczniono, że dotychczasowy zastępca dyrektora Nathan Schutzman, w Strzyjówce zamieszkały, ze składu dyrekcji wystąpił, następnie, że w skutek uchwały powziętej na walnem zgromadzeniu tego towarzystwa, na dniu 10 marca odbytem, zmieniony został §. 4 statutu towarzystwa w tym kierunku, iż dyrekcya ma się składać tylko z trzech członków a mianowicie z dyrektora, kasyera i kontrolora.

Tarnopol, dnia 30 kwietnia 1892.

L. 6517 (2956)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla [firm pojedynczych firmę „Markus Ginsberg przedsiębiorstwo udzielania zaliczek na handel zbożem w Tarnopolu“ po niemiecku „Markus Ginsberg Getreide-Vorschussgeschäft in Tarnopol“.

Tarnopol, dnia 7 maja 1892.

L. 10221 (2961 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence ustanawia w sporz. Procia Pilipów przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Józefowi Lu-

bińskiemu i Maryannie Labeńskiej o własność realności wyk. hip. 3 ks. Czernelicki dla tychże pozwanych kuratorem adwokatem dr. Białkowskiego z Horodenki i wzywa ich aby kuratorowi informację udzielili lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, gdyż inaczej skutki z zaniechania tego polecenia sami sobie przypisać muszą.

Horodenka, 29 sierpnia 1891,

L. 2387 (3175 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wiktorję Michalską, tudzież spadkobierców sp. Józefa Olszewskiego, jako to Józefę Olszewską, dalej Wiktorję Olszewską, matkę i opiekunkę małoletnich Mikołaja, Rafała, Januara Olszewskich, ze pod dniem 6 marca 1892 l. 2387 wnieśli przeciw nim Samuel i Ryfka Bohrerowie, Sałka i Amelia Feigenbaumowie pozew o wykreślenie prawa zastawu dla kaucyi 850 zł. na karcie C. 344 części realności lwh. 123 gminy Leżajsk za intabulowanej, że w skutek tego termin do rozprawy wyznaczony na dzień 7 lipca 1892 o godzinie 9 rano, a kuratorem powyższych niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych adwokat dr. Gaberle ustanowiony został.

Wzywa się przeto powyższych pozwanych, aby przed tym terminem tutejszemu sądowi donieśli, kogo za pełnomocnika w tym sporze sobie wybierają, albo kuratorowi środki obrony dostarczyli, gdyż skutki zaniechania tego sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy  
Leżajsk, 12 marca 1892.

L. 5031 (2884)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach zarządził na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych, na podstawie statutu z dnia 6 kwietnia 1892 nowo zawiązanej spółki: „Towarzystwo kredytowe i oszczędności, zarejestrowane stowarzyszenie z ograniczoną poręką w Gwoźdźcu“ tej treści, że przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie interesu kredytowego w celu dostarczenia wyłącznie członkom gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w handlu lub przemyśle, za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków — czas trwania tego stowarzyszenia nieoznaczony, a poręka do pięciokrotnej kwoty podpisanego przez członka udziału ograniczona, że na pierwszych członków dyrekcji zostali wybrani: Antoni Grzegorz Agospowicz z Trofanówki, Jakób Agospowicz z Nazurny, Josel Schikler Dawida z Kułaczkowic, Boruch Reiter z Chomiakówki i Izaak Sucher Grünberg z Gwoźdźca, którzy za towarzystwo w ten sposób podpisywać będą, iż dwóch z nich swe podpisy pod firmą kłaseć będą — w końcu, że wychodzące od towarzystwa zawiadomienia przez publiczne plakaty mają być ogłaszane, lecz także przez zamieszczenie w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ mogą być ogłaszane.

C. k. Sąd obwodowy.  
Kołomyja, dnia 23 kwietnia 1892.

L. 3155 (2957 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia Jakóba Schnapp, że na prośbę Leizora Eliasza Brater de pr. 29 kwietnia 1892 l. 3155, wydano przeciw niemu równocześnie nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. zpn., i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego ustanowiono dlań kuratora w osobie adw. dr. Billeta z substytucją adw. dr. Mijałowskiego w Złoczowie.

Wzywa się przeto Jakóba Schnapp, by się do ustanowionego kuratora zgłosił, lub innego zastępcę ustanowił i o tem sądowi donieść.

Złoczów, 30 kwietnia 1892.

L. 6992 (3053 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia J. J. Dalleta i Kahanego, z życia i miejsca pobytu nieznanymi, względnie spadkobierców ich z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanymi, że Leon Chili przeciw nim o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniósł, któremu zażądaniu uchwałę z dnia 21 maja 1892 l. 6992 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adwokata dr. Ruczki w Jarosławiu z zastępcstwem p. adwokata dr. Glanza w Przemyślu i poleca pozwany, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, inaczej skutki zaniechania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 21 maja 1892.

L. 3637 (3001 1—3)

C. k. Leżajski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Majdera, że w sprawie tabularnej Jakóba Majdera, o intabulację praw własności 1/5 whl. 780 i 4/100 whl. 782 w Brzozie król-wskiej dla niego kuratora w osobie Michała Hakaja ustanowił i temuż kuratorowi re-zolucję tabularną do l. 11271 doręczył.

Leżajsk, 28 kwietnia 1892.



# DESINFEKCYJA

naftalina, kamfora, proszek Zacherla, kwas karbolowy, wapno karbolowe i inne środki desinfekcyjne są do nabycia po najtańszych cenach u firmy handlowej

## WOLFCZOPP

Lwów, ulica Zólkiewska l. 2.  
Skład farb, materiałów i chemikalij.

628

### MORSZYN

Zdrowisko solankowo-borowinowe, zakład wodolecznicy, słoneczne kąpiele, otwarty od 10go maja. Lekarz kierujący dr. Wilhelm Strzechowski. Zamówienia listowne przyjmuje Franciszek Medvey. 598

### Wydawnictwa prawnicze Księgarni Spółki wydawniczej polskiej

- w Krakowie, Rynek, Pałac Spiski.
- HELCEL A. Z. Dawna prawo prywatne polskie, część obejmująca wstęp, zasady ogólne i prawo rzeczowe zł. 1.20
- KASPAREK Franciszek prof. Podręcznik prawa politycznego, tom I. zł. 4.—  
(Tom II. pod prasą).
- Zadanie filozofii prawa i jej stanowisko w dziedzinie nauk prawnych zł. —.60
- KOCZYŃSKI Michał. Prawidła jurysdykcji cywilnej z 1852 r., tudzież ustawy egzekucyjne z r. 1837 i noweli procesowej z 1874 r., objaśnione z wywodów i wniosków władzy ustawodawczej w przekładzie porównawczym z dołożeniem przepisów związkowych zł. 1.20
- KRZYMUŚKI Edmund prof. O najnowszym projekcie kodeksu karnego austriackiego et. 50
- Szkola pozytywna prawa karnego we Włoszech zł. —.80
- Wykład prawa karnego ze szczególnym uwzględnieniem ustaw austriackich, 2 tomy zł. 6.—
- Wykład procesu karnego austriackiego zł. 5.—
- MADEYSKI Stanisław prof. Zarys nauki o posiadaniu jako podstawa do wykładu powszechnego prawa prywatnego austriackiego zł. —.70
- ORZOWSKI Marian. Przepisy budownicze i ogniowe dla obszarów dworskich i gmin wiejskich w Galicji zł. —.40
- Ustawa drogowa dla Galicji z 18 sierpnia 1886 zł. —.80
- REISINGER Józef dr. Podręcznik austriackiego prawa wekslowego, przekład poprawny z uwzględnieniem tekstu niemieckiego oraz ustaw wekslowych wydanych dla Węgier, Bośni i Hercegowiny zł. 1.50
- „VOLUMINA LEGUM“, tom IX. obejmuje: prawa, konstytucje i przywileje od r. 1782 do 1792 zł. 4.—
- WDOWISZEWSKI W. Przepisy budownicze, ogniowe i porządkowe dla miasta Krakowa zł. 1.80. — Oprawne w płótno zł. 2.20
- ZOLL Fryderyk prof. Pandekta czyli nauka rzymskiego prawa prywatnego, z krótkim uwzględnieniem historycznego rozwoju pojedynczych jego instytucji, tom I. zł. 3.—
- Do nabycia w każdej księgarni. 711

### Centralne biuro sprawunków dla prowincyi 117

Lwów, ulica Kopernika L. 11.

## RYMANÓW

Zakład zdrojowo-kąpielowy, ze źródłami silnie siódnymi, jod, brom i lit zawierającymi.

Pora kąpielowa rozpoczyna się z dniem 20 maja i dzieli się na trzy okresy t. j. I. od 20 maja do 19 czerwca, II od 20 czerwca do 19 sierpnia, III od 20 sierpnia do 20 września.

W I. i III. okresie mieszkania w domach będących własnością Zakładu o 1/3 części tańsze. Od taksy zdrojowej uwolnieni być mogą tylko w I. i III. okresie ubodzy zaopatrzeni w świadectwa ubóstwa przez odnośne c. k. Starostwo zatwierdzone, z restauracye, muzyka zakładowa, sklepy, piekarnia, rzeźnia i t. p. w Zakładzie.

Stacya „Rymanów“ c. k. kolei państwowej odległa od zakładu o 8 kilometrów. poczta, telegraf, apteka w miejscu.

Lekarzem zakładowym jest dr. Dakiet z Przemysła, oprócz niego ordynują i inni lekarze.

Zakład rozsyła wodę mineralną ze wszystkich trzech źródeł, która na każde zamówienie bywa świeżo napełniana, sół leczniczą do ką. ła. i do użytku wewnętrznego, tudzież ług bromo jodowy.

Wszelkie objaśnienia udziela i broszurki rozsyła Dyrekcya zakładu zdrojowo-kąpielowego w Rymanowie. 671

(Przedruk nie będzie płatny)

### Krawatki.

### Magazyn

Mikołaja Ludwiga

we Lwowie przy ul. Halickiej 14 poleca: 154

Rękawiczki, krawatki, perfumeryę, pończochy, skarpetki, kalosze, parasole, gorsety, w wielkim wyborze po cenach najprzystępniejszych.

Łaskawe zlecenia z prowincyi załatwia odwrotną pocztą.

Kalosze rossyjskie.

### NOWY WYNALEZEK

## PARFIA IXORA ED. PINAUD

- Mydło..... à IXORA  
Essencya dla chustek... à IXORA  
Woda toaletowa..... à IXORA  
Pomada..... à IXORA  
Olejek..... à IXORA  
Puder ryżowy..... à IXORA  
Kosmetyk..... à IXORA
- 37, boulevard de Strashourg, 37.

### „Ballabanówka“

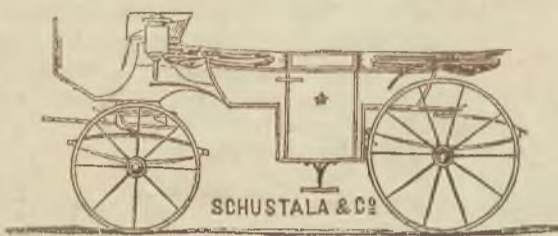
Jest rzeczą dowiedzoną, że 8-letnia żytnia wódka przed obiadem pobudza apetyt — przed kolacją pomaga trawieniu.

Koniak (a ile jest z tego prawdziwego?) to farsa! Bańka mydlana! Pieniąż wyrzucony!

Tylko stara żytnia wódka odpowiada ustrojowi ludzkiemu. — Tysiące osób o tem się przekonady. — Doktorowie polecają. Chemia stwierdziła.

Do nabycia w handlu  
**KAROLA BALLABANA**  
we Lwowie.

### Największy składowy nesseldorfskiej fabryki przedtem Schustala i Sp.



SCHUSTALA & CO

we Lwowie, przy ul. Karola Ludwika 5.

Po ecamy nasze okwipazy, powozy landauskie, landolety coupe, caps, mylors, fajetony, dorożki damskie i zwy. czajne, jakoteż wszystkie gospodarskie wózki lub tarantasy w najlepszym wykończeniu z gwarancją doskonałego wyrobu przy bardzo przystępnych cenach. Także przyjmują się odnowienia i reparacye powozów.

**E. & J. STROMENGER**  
Skład powozów, siodeł i uprzęży

### Ogłoszenie.

Niniejszem ogłasza się XVI. król. węg.

## loteryę dobroczynną państwową

której czysty dochód według najwyższego postanowienia Jego ces. i król. Apostolskiej Mości z dnia 8-go stycznia 1892

w ten sposób podzielonym być ma, że instytut pensyjny węgierskich dziennikarzy 2/10 części, ogród freblowski zakładu im. Maryi Waleryi w Szekely-Udvarhel, komisya samarytańska krajowego zakładu sanitarnego, dom wychowawczy dzieci w Fiume, fundusz który ma być utworzony dla ubogich wdów i sierót po urzędnikach, ogólny szpital w Marmaros-Siget, mający być zbudowanym w Temeszwazie szpital ogólny, budapeszteński ogólna polikliniczne towarzystwo i ogólny szpital w Munkacsu po jednej dziesiątej części spod iwanego czystego dochodu.

Postanowione na 3435 w ogólnej liczbie wygrane wynoszą wedle następnego planu gry 160.000 zł

1 główna wygrana z.	60000 zł.	
1 wygrana po 10000 zł. razem	10000 zł.	
5 wygrane po 5000 „	15000 zł.	
10 wygranych po 1000 „	10000 zł.	
20 „ po 500 „	10000 zł.	
100 „ po 100 „	10000 zł.	
3000 wygranych po 50 zł. razem	150000 zł.	
30000 wygranych po 10 zł. razem	300000 zł.	

Całkowicie nastąpi nieodwołalnie 23 czerwca 1892. Los kosztuje 2 zł. wa. (1500), — u wszystkich urzędach loteryjnych, solny h i podatkowych, prawie we wszystkich urzędach pocztowych, w banku Merkur w Wiedniu i u organów do sprzedaży ustanowionych we wszystkich miejscowościach monarhii.

Budapeszt, 1 kwietnia 1891. Król. węg. Dyrekcya loteryj.

## Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

- Jako dobrą i pewną lokacyę poleca
- 4 1/2 proc. listy hipoteczne
  - 5 proc. listy hipoteczne premiiowane
  - 5 proc. listy hipoteczne bez premii
  - 4 1/2 proc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
  - 4 1/2 proc. listy Banku krajowego
  - 4 1/2 proc. pożyczkę krajową galicyjską
  - 4 proc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
  - 5 proc. pożyczkę propinacyjną bukowiańską
  - 4 1/2 proc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
  - 4 1/2 proc. pożyczkę propinacyjną węgierską
  - 4 proc. węgierskie obligacye indemnizacyjne,
- które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne ialejsawo papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych! arkuszy kuponowych, za zwrotom kosztów, które sam ponosi.

## Centralny Bazar krajowy

we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 5 dom W. p. Stromengera, I. piętro. Już nadeszły 712

### wyroby ze Sławuty

burki, kockdry, koce, welury, pledy i t. p. modne w różnych deseniach i kolorach sukna z K et na ubrania męskie, letnie, jesienne i zimowe.

## Syróp ziołowo-słodowy dr. Seeburgera

znakomity i wypróbowany środek przeciw wszelkim chorobom piersiowym, krtani, kokluszowi, chrypcy i t. d. 92

Cena butelki wraz z przepisem użycia 50 ct.

Główny skład w aptece pod „Srebrnym Orłem“

## Zygmunta Ruckera

we Lwowie. Zamówienia z prowincyi skutecznie się odwrotną pocztą.